

A photograph of a church facade at night. The church has a prominent gable with a stained-glass window. A large, illuminated neon sign in the shape of the Virgin Mary holding the Christ Child is the central focus. The sign is made of yellow and white lights. The background is dark, suggesting a night sky.

# WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSTUSOWY

DOM *na* SKALE



A Słowo Ciałem się stało  
i zamieszkało między nami.  
J 1, 14

Drodzy Czytelnicy

dzieląc się opłatkiem  
składam życzenia wiary, nadziei,  
zdrowia oraz pomyślności.

Niech Gwiazda Betlejemskiej Nocy  
zawsze wskazuje drogę prawdy,  
światło posród ciemności nocy.

Niech dobro, które rodzi się w naszych sercach  
na zawsze w nich zamieszka,  
byśmy mogli doświadczyć ogromu Bożej łaski.

Radosnych, spokojnych, spełnionych  
świąt Bożego Narodzenia  
życzy

Ewa Kopernik - Ambroziak  
wraz z kolegium redakcyjnym

Boże Narodzenie 2022



# WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY

To hasło tegorocznego roku liturgicznego i duszpasterskiego, który rozpoczął się w pierwszą niedzielę adwentu. „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół” – powtarza każdy katolik na większości mszy świętych, w których uczestniczy w swoim życiu. To słowa o ogromnym znaczeniu – są to zarówno drogowskazy pozostawione przez Boga dla tych, którzy poszukują prawdziwego Kościoła, jak i wskazania dla samego Kościoła, którego celem jest coraz silniejsze odzwierciedlenie tych znamion. Kościół ze swojej natury realizuje wszystkie cztery znamiona, ale ich pełnię może osiągnąć dopiero w przyszłym świecie, po ponownym przyjściu swojego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. W praktyce oznacza to, że Kościół jest święty zarówno ze swojej natury, jak i dzięki boskiemu pochodzeniu, jednak dopóki żyje w tym świecie, nigdy nie będzie całkowicie wolny od błędnych i grzesznych mechanizmów oraz konsekwencji złego postępowania poszczególnych jego członków. Pełną świętość osiągnie zatem po Paruzji, ponownym nadejściu Jezusa Chrystusa. Podobnie ma się sprawa z pozostałymi znamionami Kościoła.

**Kościół jest jeden.** Jezus Chrystus nie mówił o mnogości różnorodnych wspólnot, ale kiedy składał obietnicę Piotrowi, powiedział do niego: „*Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą*” (Mt 16, 18). Jeden jest Bóg, a zatem i Kościół jest jeden, zbudowany na jednej skale – Piotrze i jego następcach. Oblubienica Chrystusa może być bowiem tylko jedna.

**Kościół jest święty**, ponieważ jego założycielem jest Syn Boży i to On złożył w nim wszystkie środki zbawcze, to On ustanowił go drogą do zbawienia i to On sprawił, że jest to wspólnota, która uświęca swoich członków. Kościół pochodzi od Boga i jest przeznaczony dla Boga – a Jemu oddaje się to, co doskonale i święte.

Mnogość grzechów popełnianych przez ludzi Kościoła zdaje się zaprzeczać powyższej prawdzie, a przynajmniej czyni ją dla niektórych trudną do przyjęcia. Należy jednak pamiętać, że Bóg, który osądzi grzeszników hańbiących Kościół, jest również Bogiem, który pozwolił Kościołowi wydać tysiące wspaniałych, świętych ludzi kochających Boga i bliźniego bezwarunkowo i heroicznie.

**Kościół jest powszechny**, czyli katolicki. Oznacza to tyle, że jest on posłany do wszystkich ludzi każdej epoki i że nie jest on zamknięty na nikogo. Wręcz przeciwnie: celem Kościoła jest zdobycie dla Chrystusa wszystkich ludzi, aby otworzyć im drogę do zbawczej relacji z Bogiem. Kościół jest powszechny, dlatego nie dzieli się na mniejsze Kościoły, a wszystkie jego lokalne i partykularne wspólnoty tworzą w nim jedno powszechne ciało.

**Kościół jest apostołski.** Znaczy to, że jest on założony na fundamencie apostołów i że powstał dzięki ich przepowiadaniu, do którego uzdolnił ich Duch Święty. Kościół apostołski jest również prowadzony przez biskupów, którzy są następcami uczniów Chrystusa. Kościół jest zobowiązany głosić niezmienną naukę Jezusa, którą przez jego apostołów przekazał kolejnym pokoleniom. To apostołowie na ręce Kościoła złożyli nauczanie Syna Bożego, a Kościół zobowiązany jest strzec go na chwałę Bożą i dla dobra ludzi wszystkich czasów.

Dzięki narodzeniu Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, wierze i tradycji Kościoła świętujemy i przeżywamy Święta Bożego Narodzenia. Czas Świąt Narodzenia Pańskiego przybliży nam tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, której zawsze towarzyszy tajemnica miłości Boga do człowieka. Bóg dzieli nasze człowieczeństwo, a przez to staje się „Bogiem z nami”. Obecny pośród nas dzieli nasze strapienia i radości, zabiera lęk, dodaje odwagi, prowadzi nas do celu po krętych ścieżkach życia.

**Niech rodzący się Pan rozprasza ciemności ludzkich serc,  
obdarza nas nadzieją i przynosi pokój pogrążonemu w chaosie światu.**

**Niech czułość Boga ukazana w żłóbku rozprasza naszą obojętność,  
zmęczenie i zniechęcenie.**

**Niech każdy dzień Nowego Roku obfituje we wszystko co dobre i piękne,  
a Boże błogosławieństwo niech wypełnia każdą chwilę codzienności.**

Z darem modlitwy i błogosławieństwem.  
ks. proboszcz



# BOŻE NARODZENIE W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

Skąd się wzięło święto Boże Narodzenie? Czy ma ono cokolwiek wspólnego z pogańskim świętem słońca? Czy w czasach przed narodzeniem Jezusa w Izraelu rozprzestrzeniła się zagraniczna moda na święto ku czci boga słońca?

Absolutnie nie!! W ogóle egipski bóg słońca nie był znany w Izraelu ani w Syrii. Natomiast w samej Syrii – ponieważ w Izraelu większe były wpływy syryjskie aniżeli egipskie czy rzymskie – istniał kult słońca, z tym, że nigdzie nie ma żadnych dowodów, że był on związany w jakikolwiek sposób z przesileniem zimowym czy z dniem 25 grudnia.

Na terenie starożytnego Izraela istniał prawdopodobnie kult słońca. Miało on charakter codzienny, czczono wstające rano słońce, bądź też – i na to mamy dowody – jedyne daty świąt słońca dotyczyły okresu letniego, kiedy słońce jest najsilniejsze. Były to jednak święta bardzo mało znane. Przed narodzeniem Jezusa w żadnej religii i żadnej kulturze nie było kultu słońca związanego z dniem 25 grudnia (poza bardzo późnym kultem rzymskim z IV wieku, ale wtedy już istniało święto Bożego Narodzenia).

## Jakie jest prawdopodobieństwo, że chrześcijanie zastąpili to święto słońca Bożym Narodzeniem?

Święto Narodzenia Jezusa powstało w Betlejem, gdzie kult słońca nie był znany. Powstało, gdyż mimo upływu lat stale otaczano czcią miejsca, gdzie urodził się Jezus: Betlejem

i grotę. Wszystkie zapowiedzi Starego Testamentu zapowiadały przyście Mesjasza jako Gwiazdy z Jakuba (Lb 14,17a), jako Słońca sprawiedliwości (Ml 3, 20), jako Tego, który rozświetlił mroki nocy.

Symbolika solarna była obecna – najpierw w przesłaniu biblijnym, a później, w II, III wieku u pisarzy kościelnych, ale w żadnym wypadku to nie było związane z jakimś kultem słońca! To była symbolika używana w wielu religiach i wielu kulturach.

Z czasów kiedy już powstało święto Bożego Narodzenia zachowało się kilkadziesiąt kazań św. Augustyna, ale w nich nie ma żadnej aluzji do pogańskiego kultu słońca, mimo że Augustyn zwalczał jakieś pozostałości pogańskie.

## Od kiedy „oficjalnie” obchodzimy święta Bożego Narodzenia?

Święto Bożego Narodzenia powstało w IV wieku. Do 313 roku trwały prześladowania chrześcijan i nowe w tym okresie były jedynie wspomnienia liturgiczne męczenników. Obchodzono Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego, oczywiście też niedziele jako Dzień Pań-

ski – dzień zmartwychwstania. Pamiętajmy, że w Izraelu nie obchodzono żadnego święta urodzin. Nie było żadnej tradycji, żeby świętować narodziny kogokolwiek np. Abrahama czy Izaaka.

Natomiast kiedy ustają prześladowania, zaczyna się wtedy rozwijać teologia i liturgia. Kościół otrzymuje pierwsze pozwolenia budowy świątyń, które wznoszone są we wszystkich ważnych miejscach chrześcijaństwa: w Rzymie, Jerozolimie na Górze Oliwnej, Betlejem. To pozwala na rozwój liturgii i ceremonii, ale także roku liturgicznego.

## Czy świątynia w Betlejem przyczyniła się do obchodów świąt Bożego Narodzenia?

Nad grotą w Betlejem w 328 roku zostaje otwarta i poświęcona bazylika, zbudowana z polecenia cesarza Konstantyna Wielkiego pod nadzorem jego matki Heleny. Jednocześnie wtedy powstaje pierwsze roczne wspomnienie narodzenia Jezusa. Początkowo nawet nazywa się ono świętem Objawienia, bo Bóg najpełniej objawił się przez Syna, przez Jego narodzenie. Do

Jezusa, który objawia się światu przychodzą pogańskie, dlatego święto Narodzenia obchodzono najpierw jako święto Objawienia. Z tym, że w Betlejem obchodzono je na początku roku – 6 stycznia. Tłumaczono to tym, że narodzenie rozpoczyna wszystko.

## Skąd więc wzięła się data 25 grudnia?

Wyborowi 25 grudnia nie towarzyszyły jakieś tradycje historyczne związane z tym, że Jezus dokładnie wtedy się urodził, ale ważna była symbolika tej daty.

Ponieważ Pismo święte podaje, że między narodzinami Jana Chrzciciela a Jezusa było 6 miesięcy – to pozwalało sytuować daty poczęcia i narodziny tych dwóch wielkich postaci w dniu równonocy i przesilenia.

A więc Jan Chrzciciel poczyną się 24 września w czasie równonocy jesiennej, zaś 6 miesięcy później 25 marca (a to była tradycyjna data równonocy wiosennej) – poczyną się Jezus. W dniu przesilenia letniego – 24 czerwca (po 9 miesiącach od poczęcia) rodzi się Jan Chrzciciel, a 25 grudnia rodzi się Jezus. Trzeba też powiedzieć, że w starożytności nie znano najczęściej daty urodzin. Nie trzeba było wpisywać daty urodzenia do dowodu czy paszportu, bo ich nie było. Dopiero na podstawie różnych wyliczeń możemy spróbować się dowiedzieć kiedy urodził się np. Oktawian August, Aleksander Wielki czy Juliusz Cezar. Niekiedy nie wiemy też, gdzie dana osoba została pochowana.



# POWIEW POEZJI



## NA PASTWISKU

Cóż za luna bije popatrz tam nad stajnią  
poruszenie jakieś księżyc znak nam daje  
(rozważają chłopcy myśl mający skrajną)  
może jakieś ufo - odezwał się grajek  
Wtem ze stada bydło niepokój poczuło  
łby podnieśli w górę woły i barany  
stan zdenerwowania udzielił się mułom  
dziwna chęć ujrzenia tego co za ścianą  
Dosyć blisko od nich w niedalekiej szopie  
coś się stać musiało bo tam wielka jasność  
ciekawość ich korci – trzeba by tam pobiec  
by uczynić chęci swej poznania zadość

Więc pobiegli wszyscy – pastuszkowie migiem  
a za nimi owce z barankami w stadzie  
przeżuając trawę zmieszana z igliwem  
wół z osiołkiem także podązał w gromadzie

Gdy u wrót stanęli – tchu zabrakło wszystkim  
widok tak przedziwny że trudno wyrazić  
Dziecię maluteńkie w ich żłobie i błyski  
nad główeczką jego – aureolka jawi

Obok żłobu Józef z Maryją bezradni  
zimnica doskwiera no cóż taka pora  
wtedy stadko zwierząt chuchem swym dokładnie  
ogrzewać zaczęli Maleństwo dokoła

Nad stajenką gwiazda świeciła radośnie  
jeszcze nikt nie wiedział co się wydarzyło  
a był to początek Nowego o wiosnie  
porządku i sensu i kres cielcom-bryłom

*Maria Szafran*

## DZIŚ BÓG...

Dziś Bóg w postaci Dzieciątka Jezus  
Na biedny świat przychodzi,  
W serce człowieka radość wstępuje,  
Promyk nadziei się rodzi.

Światłość anielska z góry zstępuje,  
Chór zgodnych głosów śpiewa,  
Tak głosi chwałę swojemu Bogu,  
Ciemności nocy rozwiewa.

Najświętsza Matka, Bogarodzica,  
Maryja Niepokalana,  
W szopie zrodziła niebios Dziedzica,  
Naszego Boga i Pana.

Dzieciątko kruche, jakże bezbronne  
W ręce się ludzkie oddaje,

Bo wierzy szczerze, ufa bez reszty,  
Postulnym dzieckiem się staje.

O nieskończona miłości Boga,  
Największa to tajemnica,  
Dzisiaj w Betlejem Zbawcę powiła  
Najświętsza Maria Dziewica.

*Teresa Zajewska*

## CZAS MIŁOŚCI

Niech Boże Dziecię  
narodzone w stajence,  
da ludziom pokój  
i radością natchnie serce.

Niech wiara i nadzieja  
dodadzą nam sił,  
a czas miłości  
przyniesie lepsze dni.

## ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

Magia świąt ogarnia nas  
w sercach radość budzi,  
choinkę ubierać czas  
i wspomnienia obudzić.

O Dzieciątku z Betlejem  
co zbawił ludzki ród,  
o gwiazdce co jaśnieje  
i oznajmia nam ten cud.

Usiądźmy przy stole,  
opłatkami się podzielmy,  
słuchając pięknych kolęd,  
wszyscy się weselmy.

*Elżbieta Nowak*

## WIGILIJNY STÓŁ

Już został stół zastawiony,  
rozesłano obrus biały,  
widać sianko i opłatek,  
a ponadto dań trzynaście.

Obrządek świąt nakazuje,  
aby pamiętać o podróznym,  
zastawę postawić także  
i oczekiwać na przybycie.

Ustawiono również świecę,  
która jest świadectwem nadziei,  
radości na przyjście Pana,  
zrodzonych podczas adwentu.

Wigilijny stół połączy  
wnet rodzinę tym pokojem,  
który wznieci Bożą miłość  
i wiarę, emanując nimi.

*Zdzisława Kwiatkowska*

# Nowy Rok bieży....

Przełom roku – czas życzeń, radosnego balowania, tańców do białego rana i huku petard o północy. Tak jest obecnie, a jak było dawniej?

„**Jaki Nowy Rok, taki cały rok**” – głosiło ludowe porzekadło, dlatego przełom roku w kulturze ludowej to czas nie mniej ciekawy niż obecnie. Niektórych zabaw nie powstydzilyby się i dzisiejsze sylwestrowe imprezy.

Dawno temu wystawnych zabaw nie organizowano. Pierwsze bale pojawiły się dopiero pod koniec XIX stulecia. Wcześniej to ludowa tradycja wykształciła zwyczaj kulturowane przez pokolenia. Na wsiach wierzono, że przełom roku to wyjątkowa noc cudów. „Kto z Bogiem roku nie skończy, z Bogiem nie zacznie” – dlatego w sylwestra koniecznie trzeba było pójść do kościoła. Podczas noworocznej pasterki (o północy lub wcześniej) z ambony padały życzenia na cały rok. Po mszy świętej wiernym śpieszno było do domu, bo szybkie przekroczenie progu oznaczało bogactwo i powodzenie w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Gospodarz posypywał podłogę ziarnami grochu, które później, pieczołowicie zebrane, trafiały na pola w czasie wiosennych zasiewów.

## W każdym kątku po dzieciątku...

Jeszcze przed uroczystą kolacją w gronie rodziny, sąsiadów i znajomych składano sobie życzenia. Jeśli pierwszy wieszował sąsiad, wypadalo zaprosić go następnego dnia na noworoczny obiad. Kolejność życzenia nie była przypadkowa; to dzieci składały życzenia rodzicom, kawalerowie – pannom, panowie – sługom, bogaci – ubogim. Tak samo z kolejnością wręczania noworocznych prezentów. „Mamy tyle czeladzi, każdy chce kolędy, trzeba wszystkim coś wetknąć – taki zwyczaj wszędy” – pisał Franciszek Zabłocki, rozprawiając nad ogromną liczbą prezentów na Nowy Rok. Życzenia bywały wymyślne. Na przykład takie:

*Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok,  
żeby się Wam rodziła i kopiała pszenica i jarzyca,  
groch i proso, żyto i wszystko!*

*Abyście mieli w każdym kątku po dzieciątku,  
w stodole, na polu, w oborze – daj Wam Boże!*

*Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok,  
aby Was nie bolała głowa ani bok.*

## Tokaj i groch, czyli kulinarne przeboje

Na stole niczego nie mogło zabraknąć. Królowały mięsa i słodkie trunki, kołacze i inne ciasta, a także obowiązkowy groch z własnego zasiewu. Toastu szampanem nie było (to zwyczaj dopiero powojenny), lecz – zwłaszcza w mieszczańskich rodzinach – należało zachować na tę wyjątkową okazję buteleczkę tokaju albo innego słodkiego trunku. Stół zastawiano po brzegi, ale i wokół obejścia powinno być schludnie i czysto. Gospodynie uwijały się więc w pośpiechu już od po-

ranka, by wody nanieść ze studni, opał ukryć pod dachem, zapasy przejrzeć, czy coś się nie psuje, a przede wszystkim żar trzymać w piecu, by czasem nie wygasł w noc sylwestrową. Pełny dom równał się dostatkowi na cały kolejny rok. Ważne, aby w ferworze sprzątaniamiotły nie używać i wraz ze śmieciami nie wymieść domowego szczęścia.

W domu nic się nie marnowało. Spalone na podwórzu snopki słomy miały odegnać smutki mijającego roku, a słoma z bożonarodzeniowych dekoracji trafiała na pole, by plon był obfity. Można nią było obwiązać drzewa w sadzie, by latem owoców nie zabrakło. A gdy kto głodny, mógł znaleźć między snopkami ukryte ciasteczka w kształcie krzyżyka, które też miały zwiastować pomyslnosc.

## Z bicza strzelają!

O północy obowiązkowe strzelanie z bicza i z rusznic, aby na dobre pozbyć się starego roku. Na Kaszubach wypędzano go hałasującymi klekotkami. W czasach nam bliższych można było też walić w blachy czy dzwonić blaszanymi puszkami. Im więcej hałasu, tym stary rok szybciej odejdzie. Dziś noworoczne fajerwerki zdają się wprost nawiązywać do dawnej tradycji. Tuż po północy trzeba jeszcze nakręcić zegar, by w nadchodzącym roku dla nikogo się nie zatrzymał. I już najstarszy z rodu może otworzyć drzwi albo przynajmniej okno, by Nowy Roczek ośmielić do wejścia.

## Zabawy, zabawy

Dziś umilamy sobie czas w dyskotekach lub klubach. Nasze prababki myślały raczej o zagospodarowaniu stołu i o rodzinie. Na Pomorzu gospodyni wypiekała ciasteczka w różnych kształtach i ukrywała je pod talerzami, a biesiadnicy, oceniając po kształcie smakołyku, zastanawiali się, co też przyniesie im nadchodzący rok. W Wielkopolsce gospodarze rozmawiali z pszczołami w pasiekach, próbując przekonać je do większej aktywności w tworzeniu miodu i wosku. „Budźcie się pszczołki, róbcie miód i wosk, już czas na was” – mówiono przy ulach.

## Jaki kołek, taki mąż

Przełom roku był szczególnie ważny dla niezamężnych kobiet. Wraz z wybiciem północy podbiegały do płotu i chwytaly za kolki, które miały symbolizować przyszłego męża. Jaki kołek, taki mąż – mówiono przed laty, więc każda panna starała się wybrać najbardziej efektowną część płotu. Jeśli kołek był gruby, mąż też z pewnością będzie słusznej postury, jeśli chudy – raczej cherlawy, jeśli wystawał ponad inne – panna powinna wypatrywać wysokiego mężczyzny, a jeśli kołek był krótki – żona może być nawet wyższa od męża.

Innym zwyczajem, gdy woda nie była zamrznięta wyciągano z potoku garść kamieni. Parzysta liczba znaczyła szybkie zamążpójście, nieparzysta – w najbliższym roku ślubu nie będzie.

*ciąg dalszy na str. 21*

# Uroczystość Ofiarowania Pańskiego

Nazwa święta wywodzi się od dwóch terminów greckich: ***Hypapante*** oraz ***Heorte ton Katharismou***, co oznacza święto spotkania i oczyszczenia. Oba te święta były mocno podkreślane w tradycji Starego Testamentu. U Żydów każdy pierworodny syn był uważany za własność Boga na pamiątkę ocalenia pierworodnych synów Izraela podczas niewoli egipskiej. Dlatego czterdziestego dnia po jego urodzeniu należało zanieść syna do świątyni w Jerozolimie, złożyć go w ręce kapłana, a następnie wykupić go za symboliczną opłatą 5 syklów. Równało się to zarobkowi 20 dni (1 sykl albo szekel to 4 denary lub drachmy, czyli zapłata za 4 dni pracy robotnika). Równocześnie z obrzędem ofiarowania i wykupu pierworodnego syna łączyła się ceremonia oczyszczenia matki dziecka. Z tej okazji matka była zobowiązana złożyć ofiarę z baranka, a jeśli jej na to nie pozwalało zbyt wielkie ubóstwo – przynajmniej ofiarę z dwóch synogarlic lub gołębi. Ponieważ Maryja i Józef złożyli synogarlicę, świadczy o tym, że byli ubodzy.

Uroczystość Ofiarowania Pańskiego przypada czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu. Jest to pamiątka ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej i dokonania przez Matkę Bożą obrzędu oczyszczenia. Święto Ofiarowania jest związane z tajemnicą Narodzenia Pańskiego.

Kościół wszystkim ważniejszym wydarzeniom z życia Chrystusa daje w liturgii szczególnie uroczysty charakter. Święto Ofiarowania Pana Jezusa należy do najdawniejszych, gdyż było obchodzone w Jerozolimie już w IV w., zaraz po ustaniu prześladowań. Dwa wieki później pojawiło się również w Kościele Zachodnim.

Tradycyjnie dzisiejszy dzień nazywa się dniem Matki Bożej Gromnicznej. W ten sposób uwypukla się fakt przyniesienia przez Maryję małego Jezusa do świątyni. Obchodom towarzyszyła procesja ze świecami. W czasie Ofiarowania starzec Symeon wziął na ręce swoje Pana Jezusa i wypowiedział prorocze słowa: „Światłość na oświecenie pogan i na chwałę Izraela” (*Łk 2, 32*). **Według podania procesja z zapalonymi świecami była znana w Rzymie już w czasach papieża św. Gelazego w 492 r.** Od X w. upowszechnił się obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa – Światłość świata, Chrystusa, który uciszał burze, był, jest i na zawsze pozostanie Panem wszystkich praw natury. Momentem najuroczystszym apoteozy Chrystusa jako światła, który oświeca narody, jest podniosły obrzęd Wigilii Paschalnej – poświęcenie paschału i przepiękny hymn Exultet.

W Kościele Wschodnim dzisiejsze święto (należące do 12 najważniejszych świąt) nazywane jest Spotkaniem Pańskim (*Hypapante*), co uwypukla jego wybitnie chrystopologiczny charakter. Prawosławie zachowało również, przejęty z religii mojżeszowej, zwyczaj oczyszczenia matki po urodzeniu dziecka – po upływie 40 dni od porodu (czyli po okresie połogu) matka po raz pierwszy przychodzi do cerkwi, by w pełni uczestniczyć w Eucharystii. Ślad tej tradycji był kultywowany w Kościele przedsoborowym – matka przychodziła „do wyvodu” i otrzymywała specjalne błogosławieństwo; było to praktykowane zazwyczaj w dniu chrztu dziecka i – tak jak wówczas także chrzest – poza mszą św.

**W Polsce święto Ofiarowania Pana Jezusa ma nadal charakter wybitnie maryjny** (do czasów posoborowej reformy Mszału w 1969 r. święto to

nosiło nazwę „Oczyszczenia Maryi Panny” – „In purificatione Beatae Mariae Virginis”). **Polacy widzą w Maryi Tę, która sprowadziła na ziemię niebiańskie Światło i która nas tym Światłem broni i osłania od wszelkiego zła.** Dlatego często brano do ręki gromnice, zwłaszcza w niebezpieczeństwach wielkich klęsk i grożącej śmierci. Niegdyś wielkim wrogiem domów w Polsce były burze, a zwłaszcza pioruny, które zapalały i niszczyły domostwa, przeważnie wówczas drewniane. Właśnie od nich

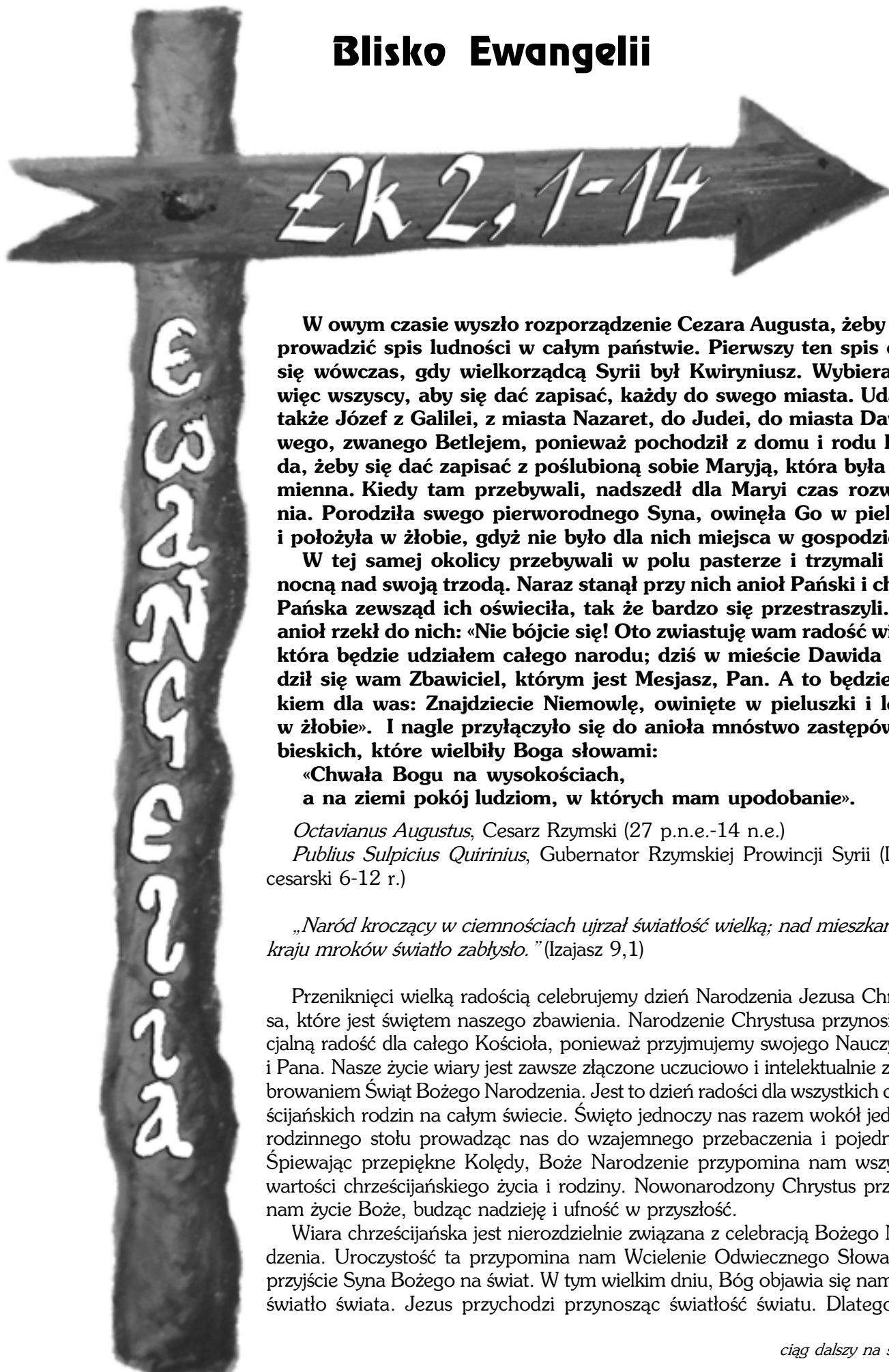


miała strzec domy świeca poświęcona w święto Ofiarowania Chrystusa. Zwykle była ona pięknie przystrojona i malowana. W czasie burzy zapalano ją i stawiano w oknach, by prosić Maryję o ochronę. Gromnicę wręczano również konającym, aby ochronić ich przed napacją złych duchów.

Ze świętem Matki Bożej Gromnicznej kończy się w Polsce okres śpiewania kolęd, trzymania żłóbków i choinek – kończy się tradycyjny (a nie liturgiczny – ten skończył się świętem Chrztu Pańskiego) okres Bożego Narodzenia. Dzisiejsze święto zamyka więc cykl uroczystości związanych z objawieniem się światu Słowa Wcielonego. Liturgia po raz ostatni w tym roku ukazuje nam Chrystusa-Dziecię.

Od 1997 r. 2 lutego Kościół powszechny obchodzi ustanowiony przez Jana Pawła II **Dzień Życia Konsekrowanego**, poświęcony modlitwie za osoby, które oddały swoje życie na służbę Bogu i ludziom w niezliczonych zakonach, zgromadzeniach zakonnych, stowarzyszeniach życia apostołowskiego i instytucjach świeckich. Pamiętajmy o nich podczas naszej modlitwy na Eucharystii.

## Blisko Ewangelii



W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemnienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierwotnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:

«Chwała Bogu na wysokościach,  
a na ziemi pokój ludziom, w których mam upodobanie».

*Octavianus Augustus, Cesarz Rzymski (27 p.n.e.-14 n.e.)*

*Publius Sulpicius Quirinius, Gubernator Rzymskiej Prowincji Syrii (Legat cesarski 6-12 r.)*

„Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło.” (Izajasz 9,1)

Przeniknięci wielką radością celebrowujemy dzień Narodzenia Jezusa Chrystusa, które jest świętem naszego zbawienia. Narodzenie Chrystusa przynosi specjalną radość dla całego Kościoła, ponieważ przyjmujemy swojego Nauczyciela i Pana. Nasze życie wiary jest zawsze związane uczuciowo i intelektualnie z celebrowaniem Świąt Bożego Narodzenia. Jest to dzień radości dla wszystkich chrześcijańskich rodzin na całym świecie. Święto jednoczy nas razem wokół jednego rodzinnego stołu prowadząc nas do wzajemnego przebaczenia i pojednania. Śpiewając przepiękne Kolędy, Boże Narodzenie przypomina nam wszystkie wartości chrześcijańskiego życia i rodziny. Nowonarodzony Chrystus przynosi nam życie Boże, budząc nadzieję i ufność w przyszłość.

Wiara chrześcijańska jest nierozdzielnie związana z celebracją Bożego Narodzenia. Uroczystość ta przypomina nam Wcielenie Odwiecznego Słowa oraz przyjście Syna Bożego na świat. W tym wielkim dniu, Bóg objawia się nam jako światło świata. Jezus przychodzi przynosząc światłość światu. Dlatego też,



# Jezus mówi do dzieci

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie.



# CZAS NA BIBLIĘ

## ŻYJ SŁOWEM BOGA



Z Bożym Narodzeniem nieodłącznie kojarzy nam się przybycie do Betlejem Trzech Króli. Co prawda w Ewangeliach są określani jako „magoi” (bynajmniej nie magowie) czyli mędrcy. Na tak daleką podróż powzwolić mogli sobie tylko ludzie majątni i dlatego przyłgnęło do nich miano króli, tym

bardziej, że przynieśli dla Dzieciątka dary istic królewskie. Sprawdźmy sami, ile wiemy o nich.

1. Święto Trzech Króli, nazywamy inaczej:

- A. Objawienie Boskie;
- B. Objawienie Pańskie;
- C. Objawienie Jezusa.

2. Historia Trzech Króli opisana jest w Ewangeliach św.:

- A. Jana;
- B. Mateusza;
- C. Marka.

3. Mędrcy przybyli do Betlejem:

- A. z Północy;
- B. z Zachodu;
- C. ze Wschodu.

4. Dokończ cytata: „gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla...”:

- A. Heroda;
- B. Poncjusza Piłata;
- C. Augusta.

5. Mędrcy przyjęli dobrą nowinę w „mesjańskim świetle...”:

- A. Gwiazdy Dawida;
- B. Gwiazdy Jezusa;
- C. Gwiazdy Maryi.

6. Jezus otrzymał od mędrców:

- A. dwa dary;
- B. trzy dary;
- C. sześć darów.

7. Imiona mędrców pojawiły się dopiero w VIII wieku n.e. To:

- A. Kacper, Marek i Baltazar;
- B. Kacper, Mateusz i Bartłomiej;
- C. Kacper, Melchior i Baltazar.

8. Na pamiątkę darów, dziś w kościele święci się:

- A. chleb i wodę;
- B. chleb i wino;
- C. kadzidło i kredę.

9. Wierni na drzwiach wypisują litery K+M+B i:

- A. aktualny rok;
- B. rok urodzenia najstarszego w domu;
- C. liczbę domowników.

10. Na drzwiach spotkać można też „C+M+B”. To oznacza:

- A. Casper, Melchior i Baltazar;
- B. Chryste błogosław temu domowi;
- C. Jezus się objawił.

11. Dla wiernych Kościoła prawosławnego i greckokatolickiego 6 stycznia to:

- A. wigilia;
- B. Boże Narodzenie;
- C. Nowy Rok.



12. Po 50 latach, Dzień Trzech Króli w Polsce znów stał się dniem wolnym od pracy. Miało to miejsce:

- A. 1 stycznia 2001;
- B. 1 stycznia 2005;
- C. 1 stycznia 2011.

13. Zachowane relikwie Trzech Króli znajdują się w:

- A. Nazarecie;
- B. Kolonii;
- C. Betlejem.

14. Dokończ powiedzenie. „W święto Trzech Króli człek się w...”:

- A. życiu gubi;
- B. kożuch tuli;
- C. śniegu kuli.

15. Dokończ powiedzenie: „Na Trzech Króli słońce świeci, wio-

śna do nas:

- A. pędem leci;
- B. puka;
- C. nie zawita.

16. I jeszcze jedno przysłowie: Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze...

- A. sroga zima;
- B. krótka zima;
- C. długa zima.

*Prawidłowe odpowiedzi znajdują się na stronie 21*

# Odwiedziny duszpasterskie – kolęda 2023

Wizyty duszpasterskie, kolędy będą miały formę modlitwy, spotkań parafian na mszach św. za wszystkich wiernych mieszkających przy poszczególnych ulicach. Plan mszy św. kolędowych wywieszony jest w gablocie i podany na stronie internetowej parafii w aktualnościach ([www.kolbe.diecezja.gda.pl](http://www.kolbe.diecezja.gda.pl)).

Oprócz tego będzie możliwość indywidualnych zaproszeń na wizytę duszpasterską kapłana. Formularze zaproszeniowe dostępne są na skarbonie przy filarze. Zaproszenia prosimy składać do skarby z napisem: **ZAPROSZENIE NA KOLEDĘ.**

## **Msze św. kolędowe 2023 r.**

- 8 stycznia – niedziela godz. 12.30 – ul. Liszta, ul. Małcużyńskiego.
- 11 stycznia – środa godz. 18.00 – ul. Kamieńskiego.
- 13 stycznia – piątek godz. 18.00 – ul. Czajkowskiego.
- 15 stycznia – niedziela godz. 12.30 - ul. Kurpińskiego ( numery parzyste).
- 18 stycznia – środa godz. 18.00 - ul. Kurpińskiego ( numery nieparzyste).
- 20 stycznia – piątek godz. 18.00 – ul. Nad Jarem, ul. Skarpowa, ul. Brukowa.
- 22 stycznia – niedziela godz. 18.00 - ul. Wagnera, ul. Zakosy.
- 25 stycznia – środa godz. 18.00 – ul. Noskowskiego.
- 27 stycznia – piątek 18.00 – ul. Otwarta ul. Mozarta
- 29 stycznia – niedziela 12.30 – ul. Paderewskiego.
- 1 lutego – środa godz. 18.00 - ul. Paganiniego.
- 3 lutego – piątek godz. 19.30 – ul. Powstańców Warszawskich.
- 5 lutego – niedziela godz. 12.30 – ul. Schuberta, Schumana.
- 8 lutego – środa godz. 18.00 – ul. Beethovena.
- 10 lutego – piątek godz. 18.00- ul. Liszta, Bacewicz, Bacha.

## SZKOŁA MODLITWY

### **MODLITWA NA NOWY ROK**

Wszechmogący Boże, prosimy o błogosławieństwo Twoje na ten nowy rok. Nie wiemy, co on nam przyniesie, co nam w nim dasz. Jakie przeżyjemy w nim radości, jakie cierpienia? To wiesz tylko Ty, Ojczy miłosierny. Ty znasz początek, trwanie i kres naszego życia. Ty prowadzisz nas wszystkich przez czas do wieczności. Daj mi, Ojczy, trwać przy Tobie, iść wiernie drogą Twoich przykazań, abym poddany Tobie, w mocy Twojej spokojnie, pokornie i ufnie czynił to, co się Tobie podoba, co do mnie należy, i znosił to, co Ty zesłesz na mnie. Nie wiem, co mnie w tym roku czeka, ale to wiem na pewno, że tym, którzy Ciebie miłują, wszystko obraca się ku dobremu i to mi wystarcza. Ojczy, Ty kochasz Twoje dzieci. Niech rozpocznę ten rok w miłości Twojej i pozostanę Ci wierny. Nie dozwól, aby cokolwiek odłączyło mnie od miłości Twojej. Kieruj mną według świętej woli Twojej. W Tobie i w Twojej woli znajdę pokój, bo wola Twoja jest naszym pokojem, pokojem wiecznym u Ciebie. Amen



z ufnością w przyszłość, bo wierzymy, że Ty jesteś z nami, a z Tobą nic złego nie może nam się stać. Ty, miłujący Ojczy, wszystko wiesz, przenikasz nasze myśli, plany i działania, zanim jeszcze my sami je poznamy. Wiemy, że Ty pragniesz dla nas tylko dobra, choć to dobro nie zawsze zgadza się z tym, czego my oczekujemy. Daj nam, prosimy, tak współpracować w tym roku z Twoją łaską, abyśmy robili tylko to, co się Tobie podoba i co Ty dla nas przewidziałeś; abyśmy we wszystkim pełnili Twoją świętą wolę. Uchron nas przed układaniem swojego życia bez Ciebie. Nie wypuszczaj nas z Twoich ojcowskich rąk.

Oddajemy Ci wszystkie nasze plany i pragnienia na te nowe dni i prosimy, abyś Ty je ułożył po swojemu - tak aby były dla nas jak najlepsze. Miej w opiece każdego z nas i prowadź nas po wszystkich ścieżkach, którymi będziemy chodzić, aby nikt z nas nie zbłądził i abyśmy tymi ścieżkami doszli kiedyś do Twojego Królestwa, naszego prawdziwego Domu. Amen.

### **MODLITWA RODZINY O BŁOGOSŁAWIEŃSTWO BOŻE NA NOWY ROK**

Miłosierny Boże, z Twojej łaskawości przeżyliśmy kolejny rok naszego życia. Dziękujemy za wszelkie dobro, jakie odebraliśmy z Twojej łaskawej ojcowskiej ręki. Stajemy przed Tobą w gronie naszej rodziny u progu nowego roku, aby wspólnie modlić się do Ciebie. Ten nowy rok jest jeszcze dla nas zagadką i tajemnicą. Ale choć nie wiemy, co nas w nim spotka, to patrzymy

### **MODLITWA O POKÓJ NA ŚWIECIE**

O Mój Jezu, błagam o pokój i miłosierdzie dla dotkniętych strasznymi wojnami. Błagam o zaszczepienie pokoju tym umęczonym narodom, które są ślepe na prawdę Twojego istnienia. Proszę o udzielenie tym narodom mocy Ducha Świętego, aby powstrzymały się od pogoni za władzą nad niewinnymi duszami. Zmiłuj się nad wszystkimi, którzy są bezsilni wobec okropnych zbrodni. Amen.



# Kącik dogmatyczny, czyli o wybranych prawdach wiary

## TAJEMNICA WCIELEŃ SŁOWA BOŻEGO

W teologii tajemnica Bożego Narodzenia została nazwana tajemnicą Wcielenia Słowa Bożego, lub też od łacińskiego słowa Inkarnacją. Jezus Chrystus Odwieczne Słowo Boga, druga osoba Trójcy Przenajświętszej, jest jednorodzonym Synem Boga Ojca. Teologia mówi o podwójnym narodzeniu Chrystusa.

Pierwsze narodzenie nastąpiło w wieczności „przed wiekami”. Chrystus został zrodzony z Boga (nie stworzony przez Boga). Stąd też nazywamy Chrystusa współwiecznym i współistotnym z Bogiem Ojcem. Współistotny z Bogiem Ojcem oznacza, że od Ojca pochodzi, posiada tę samą naturę Bożą co i Ojciec. Ta prawda została wyrażona w Prologu Ewangelii Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo.” (Jn 1,1) Odwieczne Słowo Boga jest określone jako „mądrość i moc Boga” (1 Kor 1,24) przez świętego Pawła. Stwórcza moc i mądrość wynikają z faktu, że „Wszystko przez Nie się stało” (J 1,3). Słowo Boże jest słowem, przez które świat został stworzony, stąd też nazwane zostało stwórczym Słowem Boga. Świadczy o tym święty Jan „Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał.” (J 1,10)

Drugie narodziny nastąpiły w oznaczonym czasie, Jezus Chrystus został poczęty w łonie Maryi Dziewicy za sprawą Ducha Świętego, według słów Anioła Gabriela „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1,35). W momencie zwiastowania „Słowo stało się ciałem” (J 1,14), to Boskość, która jest wieczna i nieśmiertelna przyjęła ludzkie śmiertelne ciało.

W Nowym Testamencie znajdują się dwie wersje genealogii Chrystusa według świętego Mateusza (Mt 1,1-17) oraz według świętego Łukasza (Łk 3,23-38). Chrystus jest określony jako „pochodzący według ciała z rodu Dawida” (Rz 1,3), to znaczy według natury ludzkiej. List do Hebrajczyków ukazuje Chrystusa jako Kapłana na wieki na wzór Melchizedeka. „Imię jego [Melchizedeka] najpierw oznacza króla sprawiedliwości, a następnie także króla Szalemu, to jest Króla Pokoju. Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani początku dni, ani też końca życia, upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze.” (Hbr7,2-3; zob. Rdz 14,17) Wybitni teologowie starożytności (święci Hieronim, Ambroży, Augustyn) zastosowali określenie Melchizedeka do Chrystusa. Chrystus również urodził się „bez ojca”, „bez matki” i „bez rodowodu”; „nie ma ani początku dni, ani też końca życia.” Należy jednak to wytłumaczyć. Chrystus, Odwieczne Słowo Boże, według narodzenia w wieczności, narodził się „z Ojca bez matki i bez rodowodu”. Ojcem Chrystusa jest Bóg Ojciec. Według zaś Wcielenia w czasie narodził się „z Matki bez ojca”. Matką jest Maryja Dziewica. Święty Józef był tylko opiekunem Najświętszej Rodziny.

Tajemnica Wcielenia Słowa Bożego jest jednocześnie zapowiedzią zbawienia człowieka, po grzechu pierworodnym oraz utracie pierwotnej niewinności i nieśmiertelności.

*ks. Piotr M. Paciorek*



**Jeżeli nie jest Ci obojętny los Twojej Rodziny,  
Parafii, Ojczyzny; cenisz wielką wartość Życia,  
które obecnie jest coraz bardziej zagrożone;  
chcesz wziąć odpowiedzialność za swoją Rodzinę,  
chcesz wspierać ludzi młodych,  
którzy wkrótce stanowią będą nowe pokolenie;  
chcesz działać charytatywnie i pomagać ludziom będącym w potrzebie;  
przez swoje dobre czyny chcesz dać świadectwo Twojej wiary;  
masz odwagę stanąć w obronie prawdy i godności człowieka;  
chcesz dobrze wykorzystać talenty otrzymane od Boga,  
zostań **Rycerzem Kolumba.****

Wszystkich Panów pragnących dołączyć do Rycerzy Kolumba zapraszamy w trzecią środę miesiąca o godz. 19.00 do domu katechetycznego.

**Nie bójcie się, jesteście potrzebni**

# Wolę o tym nie mówić...



Dzisiejszy spacer kierujemy w stronę Ratusza Głównego Miasta Gdańska. Mieści się w nim Muzeum Gdańska, które przygotowało wystawę czasową o intrygującym tytule „Wolę o tym nie mówić. Tożsamość gdańszczan a powojenna rzeczywistość”.

## Nowe społeczeństwo

Wystawa skupia się na doświadczeniu końca wojny przez mieszkańców Gdańska. Rok 1945 to wielka data. Miasto stało się polskie. Dlaczego jednak wydarzenia tamtych dni zostały przez niektórych okryte osłoną milczenia? O czym trudno wspominać lub nie chcą pamiętać gdańszczanie, którzy przeżyli ten przełomowy rok będąc u siebie? Aby to zrozumieć musimy wejść w zawilości procesu tworzenia się powojennego społeczeństwa miasta. Szacunki pokazują, że latem 1945 roku Niemcy stanowili ok. 86 % ludności, zimą ok. 34%. Ich miejsce zastępowali Polacy. Celem władz komunistycznych było jak najszybciej ujednolicić pod względem narodowościowym państwo Polskie. Nie było wątpliwości kim są osoby napływające z Kresów Wschodnich, czy Polski centralnej. Władze chciały jednak upewnić się kim są mieszkańcy dawnego Wolnego Miasta Gdańska, którzy nie chcieli wyjechać. Autochtoni nie byli traktowani jako gospodarze tych ziem. Potrzebowali akceptacji i uznania zarówno oficjalnego, jak i ze strony nowych przybyszów. Podważano ich polskość z wielu powodów - są one przybliżone w kolejnych częściach wystawy.

## Jak się nazywasz?

Naszym oczom ukazuje się instalacja z wypisanymi w tabeli nazwiskami. Brzmiały i wyglądały niemiecko. Po drugiej stronie szpalt z polskimi odpowiednikami. W Polsce Ludowej nie było miejsca na obywateli z niepolskimi nazwiskami. I tak Krischewski Antoni stał się Kryszewskim, Brusowska Anastazja - Brzozowska, Stritzel Jan - Stryjewskim. W gablocie znajdziemy świadectwo szkolne Joachima Białka, który tak naprawdę nazywał się Manfred.

W szkole podstawowej musiał używać swojego drugiego imienia, dopiero w liceum stał się znów Manfredem. Jego brat Wolfgang pozostał na zawsze Bogdanem. Obok prezentowany jest paszport Alfreda Richerta. Jego historia pokazuje, że dyskusja z urzędnikiem mogła poskutkować zachowaniem nazwiska. Alfred Richert przekonał go opowiadając, że ojciec jako Polak trafił do obozu Stutthoff. Trudnością w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości była też słaba znajomość języka polskiego niektórych autochtonów. Z brakiem zrozumienia spotykali się mężczyźni, którzy w czasie wojny walczyli jako żołnierze Wehrmachtu. Tematem tabu były również gwałty, których doświadczyły dziesiątki tysięcy kobiet.

## Kanony pamięci

Wchodząc na wystawę musimy niejako przedrzeć się przez ekspozycję prezentującą wydarzenia historyczne doskonale utrwalone w ludzkiej pamięci jak np. obrona Westerplatte czy Powstanie Warszawskie. Mamy okazję zastanowić się co i w jaki sposób jest przypominane i znane we współczesnej Polsce. O kanonach pamięci i historii

mówionej dyskutowano w Ratuszu podczas rozmowy 20 września 2022 roku. Goście zastanawiali się czy potrzebujemy kanonów, kto je tworzy, a kto z nich korzysta. Z jednej strony upraszczają one narrację, z drugiej zamykają na krytyczną ocenę wydarzeń. W czasie dyskusji ukazało także wielką rolę historii mówionej, która w ostatnich czasach zyskuje na popularności. Dzięki relacjom świadków poznajemy codzienność, która nie była czarno-biała. Wystawa „Wolę o tym nie mówić” powstała w oparciu o relacje Gdańskiego Archiwum Historii Mówionej przy Muzeum Gdańska. Wybrane fragmenty nagrań można odsłuchać na stronie internetowej

<http://relacje.dziedzictwo-gdansk.pl/>.

Wystawa otwarta jest dla zwiedzających od 3 września 2022 do 7 maja 2023 r.

Marta Szagzdowicz  
tekst ukazał się w piśmie „Pomerania”.



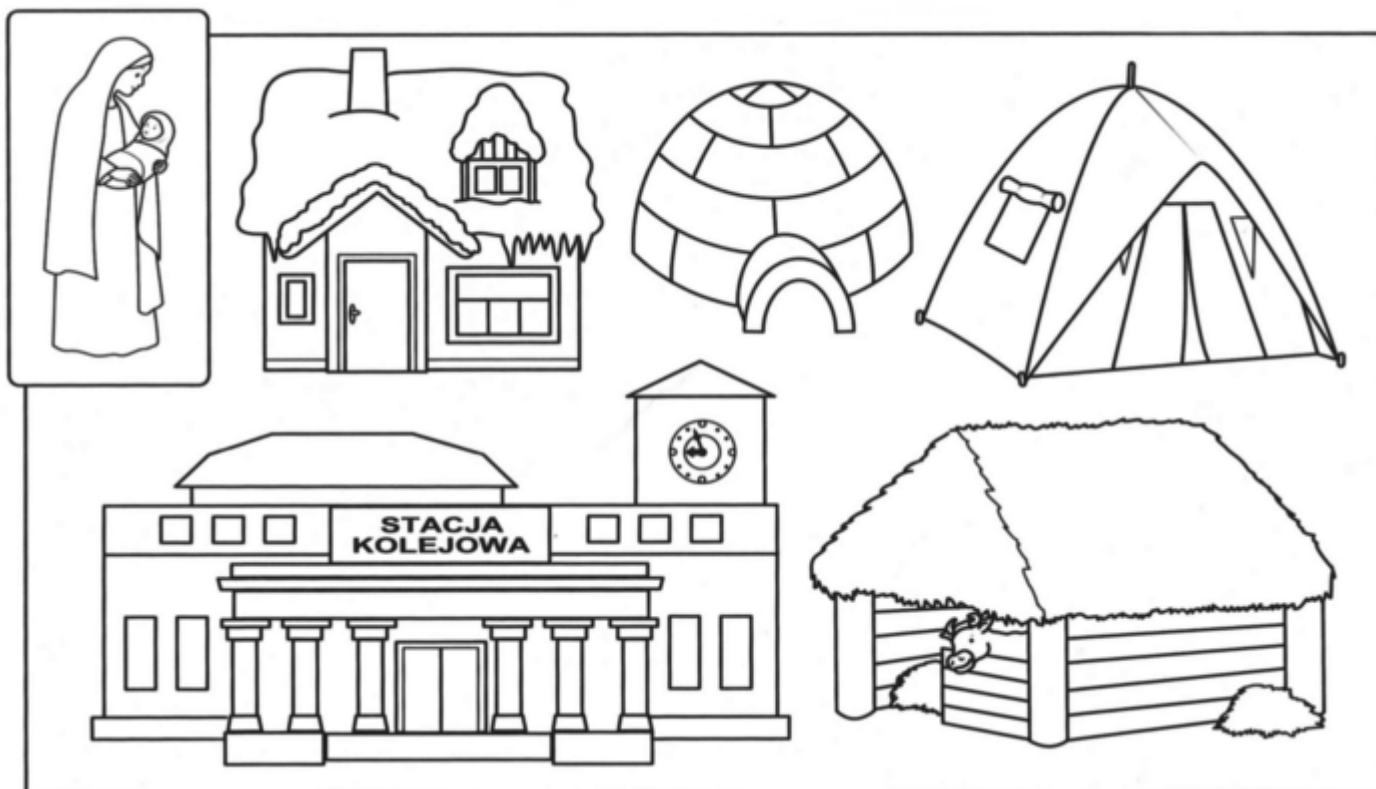
# Domek na Skale

## DROGIE DZIECI!

Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykły. Jezus nie tylko narodził się w Betlejem dawno temu, ale wciąż jest z nami. Przyjęliśmy Go w dniu naszego chrztu, jest ciągle obecny w naszych modlitwach, w komunii świętej, w czytaniu i słuchaniu Ewangelii. Z okazji radosnych Świąt Bożego Narodzenia razem z redakcją pisma parafialnego „Dom na Skale” życzę dużo zdrowia, pomyślności, uśmiechu na twarzy, wspaniałych pomysłów i ich realizacji oraz obfitości łask Bożych spływających przez ręce Maryi na każdy dzień Nowego 2023 r.

### ZADANIE 1

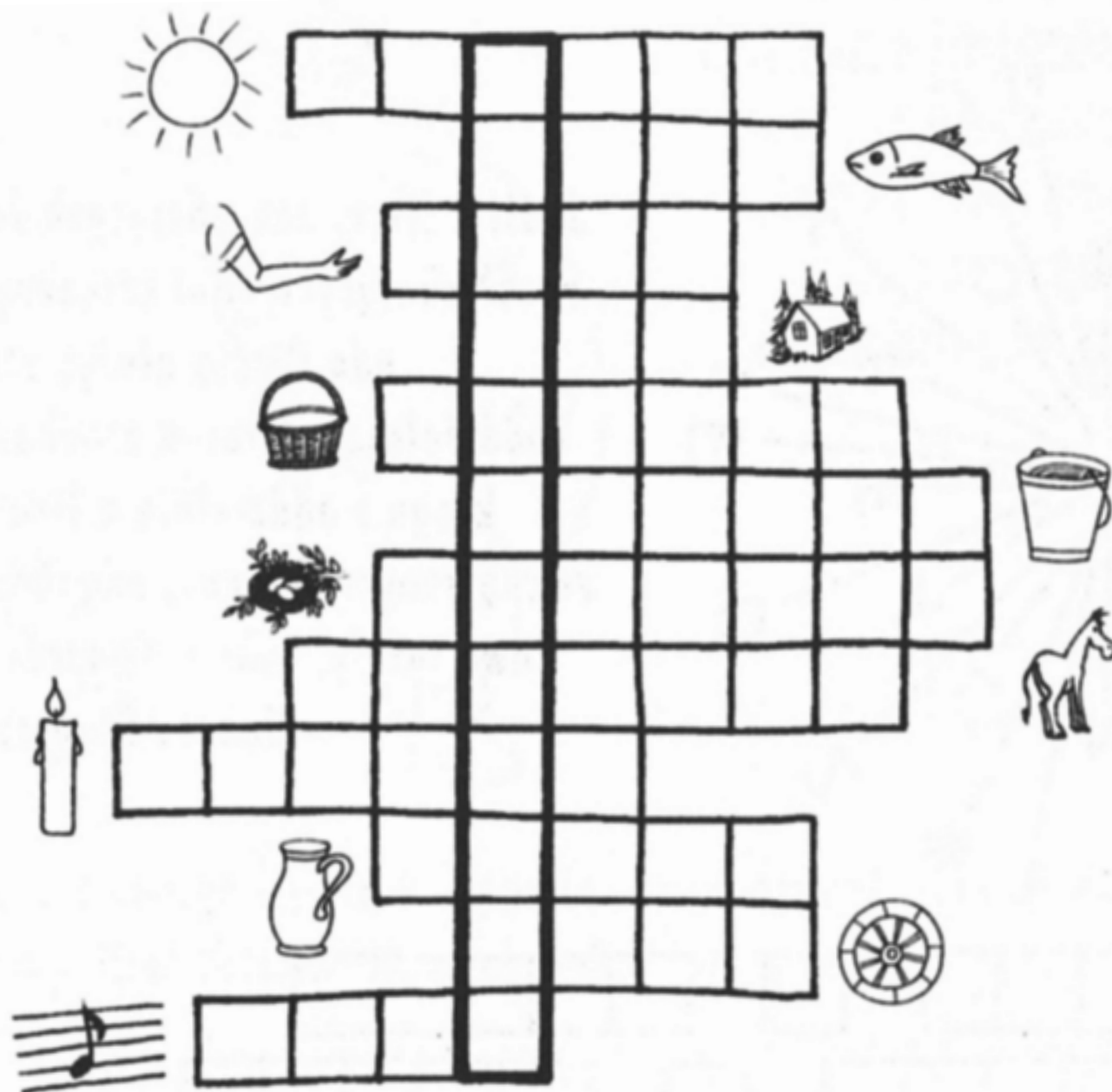
Pan Jezus urodził się w małej miejscinie Betlejem. Jego Mama owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie. Chóry anielskie śpiewały Mu pieśni. Natomiast pierwsi odwiedzili Go pastuszkowie. Później przyszli do Niego trzej królowie z podarunkami. Święty Józef troszczył się o Dzieciątka i Maryję. Gdzie urodził się Pan Jezus? Pokoloruj obrazek i zaznacz właściwe miejsce.





## ZADANIE 2

Gdy myślimy o Panu Jezusie często wspominamy Jego Matkę. Była obecna przez całe Jego życie. Jeśli rozwiążesz krzyżówkę litery w zaznaczonych kratkach czytane z góry na dół, utworzą słowo, które pozwoli Ci zrozumieć dlaczego Kościół pierwszy dzień nowego roku kalendarzowego poświęca Maryi. Wpisz odpowiedzi i odczytaj ukryte hasło.



## ZADANIE 3

Rozwiąż zagadki.

To miasto w judzkiej krainie  
jako królewskie słynie.  
Z niego Dawid pochodził,  
w nim się Mesjasz narodził.

Gdzie na weselnych godach  
była matka z synem  
i gdzie się stała woda  
najprzedniejszym winem?



# LEONARDO DA VINCI

## PRAWDZIWIY CZŁOWIEK RENESANSU CZ.II



### Okres florencki II

We Florencji przebywał od 1500 do 1506 r. W tym okresie zgłębiał tajniki anatomii ciała ludzkiego. Uczestniczył przeto w prosektorium szpitalnym, dokonując sekcji zwłok ludzkich jak i zwierząt. Ciało ludzkie nazywał modelem świata. W swoich publikacjach opisywał, szkicował układ kostny, oddechowo-krażeniowy, moczowo-płciowy. Badał warstwy skóry oraz czaszkę jako miejsce gdzie zmysły łączą się z duszą. W tymże okresie powstaje inny portret, który też jest wszystkim znany, chociażby z tekstu piosenki śpiewanej przez Nat King Cole'a już wiemy, że chodzi o obraz „Mona Lisa”. Z obrazu emanuje tajemniczość, dystans a zarazem subtelność postaci o charakterystycznym „półśmiechu”.

Leonardo chciał stworzyć człowiekowi możliwość latania, studiując tajemnice kosmosu i lotów. Próby stworzenia pierwszego spadochronu, szybowca, helikoptera zakończyły się sukcesem. Posłużył się przy tym znajomością oporu powietrza. Uważał, że aby wznieść się trzeba naśladować naturę – badał analogie między człowiekiem a ptakami. Najdoskonalszym akrobatą jest według niego kania. We Florencji mistrz prowadzi nieuporządkowane życie. Zdaje się żyć z dnia na dzień, oszczędności szczupleją. Ale jeszcze jest żądny wiedzy z wykorzystaniem ..wiatraków. Pod koniec życia żałuje, że tyle ciekawych rzeczy nie zdąży poznać. Spotyka się z Michałem Aniołem i Rafaelem, ale więcej dzielą ich niesnaski jak przyjaźń. Leonardo w poszukiwaniu wiedzy prowadzi studia nad optyką i perspektywą, tak pomocne w pracy malarza. Połączenie sztuki z nauką uważa za podstawę malarstwa. W dalszych swoich poszukiwaniach zajmuje się systemami wodnymi w oparciu o hydrodynamikę i hydrostatykę. Projektuje kanały łączące jeziora, zajmuje się melioracją bagien. Porównuje drogi wodne do żył ludzkich, a ich wiry do ruchu krwi. W umyśle naszego bohatera zrodził się pomysł połączenia Atlantyku z Morzem Śródziemnym poprzez zbliżenie Loary do Sekwany. Mistrza fascynują przyplawy i odpływy morza, żywioły; burze, potopy, wichury, które miałyby przyczynić do końca świata. Po wyjeździe z Florencji udaje się do Vinci z powodu śmierci ojca. Jeszcze powrócił do Mediolanu bardziej ulubionego od Florencji.

### Okres mediolański II

Był honorowym gościem na zamku - „pokochaliśmy go zanim poznaliśmy, a teraz gdy mamy go przy sobie i z doświadczenia możemy mówić o jego rozlicznych talentach [...]”. Artysta posiadał bogaty księgozbiór, w tym rękopisy, notatniki. Był pisarzem, ba nawet bajkopisarzem, zainspirowany chyba utworami greckiego bajkopisarza z VI w p.n.e. Ezopa. Bajki Leonarda zawierały morał już w tytule np. „Złe towarzystwo wciąż ga dobrych w zgubę”, „Którzy się poniżają będą wywyższeni” albo inna bajka „Fałszywy blask wiedzie do zguby”. Dla ciekawostki bajki Leonarda tłumaczone były przez Leopolda Staffa na język polski. Sporządził listę lektur czekających w długiej kolejce do czytania, m.in. książka autorstwa Rogera Bacona „O kształtowaniu się ludzkiego ciała w łonie matki”. Światopoglądowo dzieli ludzi na prawdziwych – twórców i pozornych, tych którzy korzystają z władzy, pieniędzy i odkrywają innych. Doradzał umiar i nie przywiązywanie się do rzeczy materialnych. Niczego nie można dokonać bez wysiłku – powie artysta. Marzył o monumencie przedstawiającym konia „stającego dęba”, ale się nie doczekał. „Poszukiwacze” odnaleźli szkice takowe Leonarda i na ich podstawie został odtworzony posąg konia, a następnie wykonano odlew. Odślonięcie pomnika nastąpiło w Mediolanie dopiero 1999 roku. Przy tej okazji trzeba zaznaczyć, że artysta był mistrzem w rzeźbie w kamieniu i brązie.



*Mona Lisa*

### Okres rzymski (1513-1519)

U schyłku życia drogi mistrza prowadzą do Rzymu. Otrzymuje godziwe miejsce w Pałacu belwederskim w Watykanie. W tym czasie Rzym przeżywa okres rozkwitu kultury Renesansu. Mistrz Leonardo mniej maluje, a bardziej oddaje się swoistym projektom inżynierskim geodezyjnym, interesuje się architekturą wojskową, eksperymentuje z zastosowaniem lustrzanych soczewek o przeznaczeniu wojskowym. Szczególnie zgłębia studia nad funkcją serca, nerek, a co ciekawe, nad embriologią. Pierwszy na świecie na owe czasy naszkicował obraz płodu w łonie matki. W Rzymie artysta spotyka kolegę po fachu Rafaela, którego sława rośnie w Wiecznym Mieście oraz Michała Anioła. Leonardo nie widział sensu przebywania dalej w Rzymie.





## Okres francuski

Ostatnie lata upłynęły artyście we Francji. Król zapewnił mu w pobliżu rezydencji wspaniałe warunki do pracy i odpoczynku. Leonardo nosił tytuł królewskiego malarza, inżyniera i architekta. Pracuje nad ukończeniem „Mony Lisy” i „Św. Jana”. Podupada jednak na zdrowiu, wcześniej przeszedł udar mózgu, w wyniku którego miał niedowład prawej ręki. Do końca życia szkicował – oddając się fantazji, projektował. Lubił spacerować nad Loarą w słońcu kreśląc jej nurty. Sporządził testament a w nim m. in. życzył sobie na pogrzebie 60 biedaków niosących świece i za to mieli otrzymać zapłatę. Żywota dokonał 2 maja 1519 r. (1518 r.) - są sprzeczne opinie, w zamku Cloux w Ambouse, gdzie mieszkał. Doczesne szczątki pochowano w kościele zamkowym zgodnie z wolą artysty. Kościół jednak zburzono w wyniku rewolucji francuskiej. Udało się szczęśliwie odnaleźć szczątki kości, które pochowano w kaplicy św. Huberta na terenie zamku.

W twórczości mistrza Leonarda ma swoje miejsce groteska, twarzy, postaci. Sam uważał, że „twarze zaznaczone są po części przez naturę człowieka jego nałogi i kompleksy”. Nie stroni od motywów groteski niewybrednej - zniekształceń dziwacznych. „Wygląd człowieka zależy od czynników anatomicznych i fizjologicznych” - mawiał. Ogólnie mówiąc w twórczości artysty ma miejsce tematyka nacechowana pierwiastkiem tak religijnym, jak i świeckim. Na uwagę zasługują szkice aniołów o jasnych dobrotliwych twarzach w aureoli loków – włosów anielskich, w przeciwieństwie do surowych głów rycerzy. Znaczący zauważają, że groteska Leonarda odgrywa wielką rolę i jest podstawą kultury świeckiej XV w. Jeżeli chodzi o światopogląd wyznaniowy Leonarda da Vinci, zdaniem niektórych, był bardziej filozofem aniżeli chrześcijaninem. Posuwano się dalej, nazywając go heretykiem. Jednak z biegiem czasu zmieniała się ocena religijności Leonarda. Sam artysta był zdania że „prawa przyrody mogą być tłumaczone bez udziału sił nadprzyrodzonych, boskich, jednak w ustanowieniu tych praw miał udział – Najwyższy Stwórca”. W badaniach anatomicznych człowieka wysławiał „pierwszego Budowniczego takiej maszyny”. Nic dodać nic ująć, Leonardo nie mógł być heretykiem. Był w pewnym sensie antyklerykałem, ale nie przeszkadzało mu mieszkać w klasztorze i współpracować z zakonnikami. Znamienne jest stwierdzenie artysty, że „ciało człowieka nie dorównuje duszy, a zgłębianie tajemnic jest uwielbieniem Boga”. Kochał przyrodę, a szczególnie pejzaże, które jego zdaniem miały w sobie wła-

ściwość przekazywania nastrojów. Badał drzewa, trawy, wykonywał odlewy liści w wosku. Jako ciekawostka pierwszy opisał „Systemy ulistnienia roślin” oraz „Rozprawę o locie ptaków”.

Jakby nie wymieniać znakomitości artystycznych na przestrzeni wieków, osiągnięcia Leonarda da Vinci rozchodzą się szerokim echem na późniejsze epoki, wywierając wpływ na malarstwo między innymi Rubensa, Rembrandta. Jego „Traktat o malarstwie” uznano jako podstawę sztuki. Słynne powiedzenie mistrza brzmi - że malarstwo jest koroną sztuki. Jeszcze jako ciekawostka artysta używał farb z roślin, z ziemi i minerałów, skonstruował także urządzenie do rozcierania farb. Po artyście zachowały się listy, liczne notatki, a w nich opisy eksperymentów i związanych z nimi odkryć, jednak potomni nie rozumieli tych wynalazków. Dopiero Isaac Newton odkrył je na nowo. Można by rzec, mistrz Leonardo da Vinci, to wyjątkowa postać, której nie można pomylić z żadnym innym artystą. Dotknąć jego arcydzieł, to wielkie szczęście.



*Dama z lasiczką. Jedyny obraz Mistrza w Polsce*

## Post scriptum

Mimo upływu wieków postać Leonarda da Vinci poprzez jego malarstwo nadal jest popularna, a nawet nurtująca, a to za sprawą Dana Browna i jego książki pt. „Kod Leonarda da Vinci” przetłumaczonej na 44 języki i sprzedanej w ilości 40 mln egzemplarzy. Doczekała się również ekranizacji przez amerykańską wytwórnię filmową. „Pracowałem nad tą książką bardzo ciężko i na pewno chciałem, żeby spodobała się ludziom, jednak nigdy nie wyobrażałem sobie że tak wielu będzie się nią fascynować. Napisałem książkę, w której kilka wymyślonych postaci zgłębia idee jakie mi osobiście wydały się intrygujące. Tematy te najwyraźniej znalazły oddźwięk u wielkiej rzeszy ludzi.” - napisał Dan Brown. Myślę, że niedowiarki i czcze umysły (jak w pewnej piosence) zafascynowały się ideą autora – tajemne historyjki, szyfry, kody, tajemne stowarzyszenia, zagadki, pogańskie rytuały itd., błędnie interpretowanej Biblii, a nawet posuwając się do absurdu. Przeciwnicy wytoczyli wydawcy książki Browna proces, a byli to Michael Balgent i Richard Leigh, autorzy pracy „Święty Graal i Święta krew”, z której Brown zaczerpnął pomysł na swoją książkę „Kod Leonarda da Vinci”. Proces niestety wygrał Brown. Historycy, krytycy literaccy negatywnie ocenili opowieść, a zarazem film, który wręcz wyśmiali. A z drugiej strony, kto nie lubi sensacji, skandali, tajemnych znaczeń, które w rezultacie ogłupiają człowieka. Idee, które zgłębił Brown w swojej książce mają podłoże w gnostycyzmie; za słownikiem

wyrazów obcych, *gnosis* z greckiego – poznanie, wiedza, swego rodzaju filozofii opierającej się między innymi na religii Wschodu, religii chrześcijańskiej, hellenistycznej, filozofii Platona, greckiego uczonego. Ulegający wpływowi dzieł Platona gnostycy, uważali, cytując: „Prawdziwy Chrystus nie jest Jezusem, który cierpiał na krzyżu. Głosił, że ta zastępcza ludzka istota nazywana Jezusem wskazywała jedynie na prawdziwego niecielesnego Chrystusa. Na podstawie książki „Tajemnice Biblii” - nowe spojrzenie na starożytne prawdy. „[...] obecna znajomość historii chrześcijaństwa jest znacznie mniejsza niż dawniej – że niektórzy ludzie są skłonni uwierzyć w te opowieści” - fragment kazania wygłoszonego przez dr. Nicolasa Sagovsky'ego. Fundamentalną prawdą chrześcijaństwa jest to, że Chrystus jest naprawdę wcielonym Synem Bożym, Odkupicielem rodzaju ludzkiego. Gnostycyzm „[...] operował wyobraźnią raczej niż rozumem i przetworzył wiarę nie tyle w wiedzę, co w mitologię [...]” (Wł. Tatarkiewicz). Pod wpływem wspomnianej książki, filmu, tajemne historie, ocierające się o sensacje, absurdy, obrazoburstwo („kierunek w religii chrześcijańskiej przeciwstawiający się oddawaniu czci obrazom i figurom Chrystusa oraz Świętych”), niebezpiecznie znane są szerokim rzeszom ludzi, a to za sprawą wspomnianej książki i filmu. Autor książki dopatruje się w malarstwie Leonarda szczególnie w „*Ostatniej wieczerzy*” kodów, szyfrów, co prowadzi do oszczerczej interpretacji Biblii. Dan Brown uważał, że Leonardo da Vinci ujawnia wszystkie tajemnice „bez osłonek”. W wątku fresku „*Ostatniej wieczerzy*” jawi się niesamowita interpretacja stwierdzająca obecność Marii Magdaleny w miejsce Jana Apostoła. Według Browna postać po prawej stronie Chrystusa, to postać Marii Magdaleny. Za badaczami i znawcami Biblii od wieków rozpoznaje się postać św. Jana ewangelisty, o którym sądzono, że był najmłodszy i ukazywany był bez brody. Ówczesne malarstwo florenckie (XVI w.) posługując się manierą (kierunek w malarstwie - manieryzm) ukazuje młodych mężczyzn o zniewieściałej twarzy. Tak czy owak wspomniana książka bestseller Dana Browna (z całym zrozumieniem dla wysiłku pisarza) jawi się niezamierzoną parodią literacką.

Na szczęście kod Leonarda został „odkodowany”, hipotezy, niesamowite domysły w aurze sensacji obalone przez grono biblistów i znawców dziejów chrześcijaństwa na przestrzeni wieków. Wierzę, że „Kod Leonarda da Vinci” nie przysłonił geniuszu mistrza nad mistrzami.

Danuta Skupna

### **Polecane książki, z których korzystałam:**

1. Tajemnice Biblii. Nowe spojrzenie na starożytne prawdy. Opracowanie zbiorowe. Wydawnictwo M, 2008.
2. Klasycy sztuki: Leonardo da Vinci. Wydawnictwo Arkady 2005.

ciąg dalszy ze str. 4

## **BOŻE NARODZENIE**

Nie wiemy, gdzie jest grób Aleksandra Wielkiego mimo, że to jedna z najsłynniejszych postaci starożytności. To nie tylko w przypadku Jezusa dokładna data – dzień, miesiąc i rok narodzenia są nieznane.

Od czasów biblijnych, jak również w czasach wczesnochrześcijańskich rok liturgiczny był wpisywany w rok naturalny. Bóg nakazał obchodzić Paschę w pierwszą wiosenną pełnię księżyca po równonocy wiosennej. Również pierwsi chrześcijanie bardzo dbali o uświęcanie czasu: modlitwę rano, wieczorem, kiedy zapalamy światło. Symbolika astronomiczna towarzyszy świętom chrześcijańskim od samego początku i stąd łatwo było również święto Bożego Narodzenia umieścić w takim momencie roku, który jest nośny z punktu widzenia symboliki.

### **Czyli najważniejsze w wyborze tej daty okazały się obliczenia i symbolika?**

Tak. Została wybrana na podstawie różnych danych. Dziesiątki argumentów przytaczali pierwsi kaznodzieje, żeby uzasadnić, iż 25 grudnia to najlepsza data, najbardziej symboliczna, pozwalająca uświęcać czas – w perspektywie dnia i całego roku. Ludzie starożytni bardziej niż my przeżywali związek z przyrodą. Żyli zgodnie ze zmianami pór roku i pór dnia. Dla nas te zmiany nie są już tak czytelne, bo wieczorem mamy tyle światła co w dzień. Dla nich symbolika światła była bardzo wymowna. W religii greckiej ani rzymskiej nie ma przeżywania i umieszczania świąt w ważne momenty roku astronomicznego. Dopiero w IV wieku, kiedy powstaje Boże Narodzenie pojawiają się pierwsze wiadomości o istnieniu rzymskiego święta narodzin słońca niezwykłego w dniu 25 grudnia. Z tym że nawet w Rzymie w tym czasie istniały ważniejsze święta słońca, obchodzone w innych miesiącach roku.

### **Czyli w starożytności nie przywiązywano wagi do tego, kiedy ktoś się urodził?**

Kiedy ktoś stawał się bardzo ważny jak np. cesarz Oktawian August, to w wieku dorosłym ustanawiał swoje urodziny. Nie ważne kiedy się urodził. Wtedy, kiedy mu to odpowiadało ustanawiał w ciągu roku dzień swoich urodzin – Natale. Tak samo, kiedy chrześcijanie ustalili święto Bożego Narodzenia na 25 XII, nie przedstawiając dowodów historycznych, nikogo to wtedy nie dziwiło, bo wybiera się datę, która najlepiej wyjaśnia znaczenie postaci – w tym wypadku znaczenie osoby Jezusa, który przyniósł Światłość na świat. W dniu kiedy ciemności (noc) przestają się zwiększać a zaczyna być więcej światła (dłuższy dzień). To są narodziny Światłości Świata.

# CO, GDZIE, KIEDY

## KANCELARIA PARAFIALNA

CZYNNA  
poniedziałek i środa  
16.00 — 18.00  
sobota  
10.00 — 12.00

## MSZE ŚWIĘTE

**niedziela**  
7.00; 8.00; 9.30;  
11.00, 12.30; 18.00;

**dni powszednie**  
6.30; 7.00 i 18.00

Okazja do spowiedzi świętej, 15 minut przed każdą mszą świętą.

## DNI EUCHARYSTYCZNE

### PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

Msza św. i nabożeństwo za powołanych i o powołania do służby Bożej  
— godz. 18.00

### PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

Okazja do spowiedzi świętej w godz.:

6.30 — 7.15; 16.00 — 17.00; 17.45 — 18.15; 19.00 — 19.30. Msza  
święta i nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 18.00  
Dodatkowe msze święte o godz. 17.00 dla dzieci i 19.30 dla młodzieży

### PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

Odwiedziny chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00.

Msza św., nabożeństwo do Matki Bożej i św. Maksymiliana Kolbe  
o godz. 18.00

## ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

15-go dnia miesiąca,  
zakończona  
Apelem Jasnogórskim  
oraz  
w każdą środę  
po mszy św. wieczornej  
do godz. 20.00.

## APEL JASNOGÓRSKI:

we wszystkie dni maja  
i października  
o godz. 21.00,  
każdego 15-go dnia  
miesiąca o godz. 21.00

### DNI FATIMSKIE

13-go dnia każdego  
miesiąca po mszy świętej  
o godz. 18.00 nabożeństwo  
rózańcowe (od V do X)  
połączone z procesją  
z figurą Matki Bożej.

Przez cały rok w każdy  
pierwszy poniedziałek  
miesiąca msza święta  
za zmarłych  
polecanych w wypominkach  
i za zmarłych z ostatniego  
miesiąca

## GRUPY I WSPÓLNOTY

**Akcja Katolicka** - 1. środa miesiąca, godz. 19.00;

**Chór parafialny „Laudate Dominum”** - poniedziałki i czwartki,  
godz. 18.00;

**Franciszkański Zakon Świeckich** - 3. sobota m-ca, godz. 16.00;  
**Kościelna Służba Mężczyzn (KSM) „Semper Fidelis”** -  
3 wtorek m-ca, godz. 19.00;

**Kręgi Rodzin** - 3. poniedziałek m-ca, godz. 18.00 (msza św.  
w kościele);

**Liturgiczna Służba Ołtarza (ministranci i lektorzy)** - młodzi  
ministranci: 1. i 3. czwartek m-ca godz. 17.00, starsi ministranci:  
1. i 3. czwartek m-ca godz. 19.00;

**Redakcja „Dom na Skale”** - ostatni piątek m-ca, godz. 19.00;

**Rycerstwo Niepokalanej (dorośli)** - 2. środa m-ca, godz. 16.00;

**Rycerze Kolumba** - 3. środa miesiąca godz. 19.00

**Schola dziecięca „Templum Domini”** - niedziela, godz. 10.40;

**Wspólnota Miłosierdzia Bożego** - 3. czwartek m-ca, godz. 17.00;

**Zespół Charytatywny „Caritas”** - 2. poniedziałek m-ca, godz.  
19.00 (w domu parafialnym);

**Żywy Różaniec** - 1. sobota m-ca, godz. 18.00 (w kościele).

ciąg dalszy ze str. 18

## Blisko Ewangelii

każdy kto chce mieć udział w Jego świetle, musi zerwać z ciemnością grzechu i powrócić do posłuszeństwa przykazaniom Bożym. Bóg objawia się nam również jako miłość. W tym dniu mamy przywilej, aby zgromadzić się przy żłóbku tak jak pasterze w Betlejem, którym Anioł Pański ogłosił „*Dzisiaj w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel*” (Łk 2,11).

W tajemnicy Narodzenia Naszego Pana jako Dzieci Boże, rozpoznajemy w każdej osobie, naszego brata i naszą siostrę, a wszyscy razem stanowimy jedną rodzinę mając jedynego Ojca w niebie. Braterska miłość przyjmuje szczególne znaczenie w dniu Bożego Narodzenia, oznacza ona bowiem, że jesteśmy jedną rodziną Bożą, odpowiedzialni za każdego człowieka. Jedyną poprawną drogą do zbawienia jest miłość. Te słowa, które zostały zapisane w Ewangelii „*nie było dla nich miejsca w gospodzie*” (Łk 2,7), stanowiące bolesne doświadczenie dla Maryi, Matki Odwiecznego Słowa Bożego, i Świętego Józefa, niech będą dla nas okazją do refleksji, że każdego człowieka należy traktować z godnością i szacunkiem. Ofiarując Bogu, naszemu Zbawicielowi, wszystko to co posiadamy i kim jesteśmy, powtarzajmy słowa „*Aby na ziemi znano Jego drogę, Jego zbawienie – pośród wszystkich ludów.*” (Ps 67[66],3)

ks. Piotr M. Paciorek

### Prawidłowe odpowiedzi do quizu ze str. 10

1 B, 2 B, 3 C, 4 C, 5 A, 6 B, 7 C, 8 C,  
9 A, 10 B, 11A, 12 A, 13 B, 14 B,  
15 A, 16 C.

ciąg dalszy ze str. 6

## Nowy Rok bieży....

Regionalne zwyczaje też były ważne. Na Podhalu koniecznie należało przemyć twarz wodą, w której zatopiono monety. Wszystko na znak obfitości. Na Podkarpaciu monet nie myli, ale chowali po kieszeniach, pobrzękując nimi w sylwestra, by pieniądz rodził pieniądz.

### Żarty i psikusy na porządku nocnym

Żarty i figle w tę wyjątkową noc trzymały się zwłaszcza młodych. A to pomalowali sąsiadowi okna wapnem lub smołą, a to komin zatkali, a to wciągnęli wóz konny na dach sąsiedzkiej stodoły. Co bardziej pomyślni mogli też bramę wyjąć z posady i ukryć lub bydło wypuścić z obory. Jeśli zaś komu udało się wynieść rzecz cenną z domu sąsiada, trzeba będzie ów przedmiot wykupić, a to znowu okazja do zabawy. Nikt jednak się nie gniewał, bo przecież „*Jaki Nowy Rok...*”. 1 stycznia nie wypadało leniuchować. Tylko pobudka o świcie miała chronić rodzinę przed ospałością, a nowy fragment odzieży miał pannom zapewnić powodzenie.

### (Nie)szklana pogoda

Wobec braku szklanych ekranów, pogodę wróżono z gwiazd. Rozgwieżdżone niebo zapowiadało pogodny rok. Jeśli 1 stycznia świeciło słońce – plony będą obfite, gdy było wietrznie – można liczyć na owocowy urodzaj, a kiedy śnieżnie – pszczoł i miodu nie zabraknie. Również wróżono sobie pogodę w nadchodzącym roku notując aurę w kolejne dni od 25 XII przez 12 dni.

Nowy Rok obowiązkowo należało spędzić w zgodzie i szczęściu, by cały rok był szczęśliwy. Na koniec kilka przysłów związanych z Nowym Rokiem:

Noworoczna pogoda słońcu w lecie sił doda.

Nowy Rok pochmurny, zbiór będzie dumny.

Nowy Rok pogodny, zbiór będzie dorodny.

Jak Nowy Rok jasny i chłodny – cały roczek pogodny i płodny.

Jaki Nowy Rok, taki cały rok.

Z Nowym Rokiem nowym krokiem.

### Chór parafialny „Laudate Dominum”

zaprasza do swojego grona, aby śpiewać na chwałę Bożą,  
ubogacać liturgię i naszą modlitwę.

Próby chóru odbywają się

**w poniedziałki i czwartki o godz. 18.00,**

w domu parafialnym, na piętrze.

Nowi śpiewacy są pilnie potrzebni, warunkuje to istnienie  
naszego chóru.

Odważmy się i przyjdźmy.



# Z kraju i ze świata

## **PAPIEŻ: TRWA III WOJNA ŚWIATOWA, POTRZEBA ZDECYDOWANYCH DZIAŁAŃ**

Trwa III wojna światowa. Potrzeba zdecydowanych działań i naprawy obecnej sytuacji – pisze papież przesłaniu do uczestników trwającego w Weronie 12. Festiwalu Katolickiej Nauki Społecznej. Franciszek podkreśla znaczenie takich inicjatyw, które pokazują, że dobro wspólne nie jest jedną z opcji, ale fundamentem, na którym trzeba budować społeczeństwo w sprawiedliwości, prawdzie i pięknie.

Ojciec Święty zauważa, że żyjemy w okresie wielkich konfliktów, które zdają się negować postawę zaufania do innych, podtrzymywaną przez poczucie bezpieczeństwa i pokoju. Pomyślmy – pisze papież – o wielu trwających konfliktach na całym świecie i wynikającej z nich biedzie, cierpieniu, niewinnych ofiarach, dzieciach pozbawionych przyszłości. Jest to ponury scenariusz, który wymaga zdecydowanej interwencji i pracy naprawczej.

Franciszek zauważył, że w takiej sytuacji trafnie został obrany temat obecnego Festiwalu Katolickiej Nauki Społecznej w Weronie. Brzmi on: budować zaufanie, wola spotkania. Papież zachęca, by zastanowić się, w czym dziś człowiek pokłada swoją ufność, a zarazem być budowniczym zaufania do ludzi, a przede wszystkim do Boga. Bo jak pisał już prorok Jeremiasz, „błogosławiony jest mąż, który pokłada ufność w Panu i Pan jest jego nadzieją. Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi; nie obawia się, skoro przyjdzie upał, bo utrzyma zielone liście; także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać owoców”. Papież zachęca też, by stale dążyć do spotkania z drugim człowiekiem, do przekształcania egoizmu w braterstwo. Tylko w ten sposób można wyjść z logiki wojny, która widzi w innym wroga i uzurpatora, i zacząć wytyczać możliwe drogi pokoju.

*Radio Watykańskie / Watykan*

## **PAPIEŻ O KAPŁAŃSTWIE KOBIET: NIE MA NA TO MIEJSCA**

O tym, że teologiczna „zasada Piotrowa” nie dopuszcza możliwości święcenia kobiet, i o tym, że nie przekreśla to godności i doniosłej roli kobiety w Kościele, mówi papież Franciszek w rozmowie z jezuickim czasopismem „America”.

Wśród wielu tematów, poruszonych w wywiadzie, udzielonym amerykańskiemu jezuitom, pojawia się pytanie to, co Ojciec Święty powiedziałby kobietom, które posługując w Kościele, czują, że powołane są do kapłaństwa. Papież Franciszek odpowiada krótko, posługując się terminami „zasady Piotrowej” i „zasady maryjnej”, znanymi z teologii Hansa Ursy von Balthasara. „Dlaczego kobieta nie może zostać wyświęcona? Ponieważ w «zasadzie Piotrowej» nie ma na to miejsca - mówi, zachęcając, by nie redukować spojrzenia na

Kościół jedynie do owej zasady, ale by pamiętać też o „zasadzie maryjnej”, która może pomóc zrozumieć niepowtarzalną rolę kobiety w Kościele. - Kobieta bardziej przypomina Kościół, który jest matką i obłubienicą. Uważam, że zbyt często zawodziliśmy w naszej katechezie przy wyjaśnianiu tych spraw. Za bardzo opieraliśmy się w wyjaśnianiu tego na zasadzie administracyjnej, co na dłuższą metę nie działa - mówi Franciszek.

Zachęca, by nie skupiać się na tym, czego kobiety w Kościele nie mogą się podjąć, ale zastanowić się nad tym, w jaki sposób Kościół objawia geniusz kobiety. Zaznacza, że patrzenie na Kościół jedynie przez pryzmat wymiaru ministerialnego (tj. „zasady Piotrowej”), byłoby „amputacją istoty Kościoła”. Uzupełnieniem tego obrazu jest bowiem „zasada maryjna”, nazwana przez papieża „zasadą kobiecości”, w której odzwierciedlona zostaje godność kobiety. Oprócz dwóch zasad teologicznych Ojciec Święty odwołuje się też do, jak mówi, „zasady administracyjnej”, podkreślając, że dzięki swemu charyzmatowi i zdolnościom, kobiety sprawdzają się na ważnych stanowiskach w Kościele, a także są nieodłączną częścią jego procesu rozeznawania, także w przypadku dopuszczania do święceń kandydatów do kapłaństwa. Na przykładzie urzędów Kurii Rzymskiej i Państwa Miasta Watykanu (którego wicegubernatorem jest kobieta), Franciszek przekonuje, że gdy „kobieta wchodzi do polityki lub zarządza sprawami, na ogół radzi sobie lepiej”, a urzędy powierzone kobietom są lepiej zarządzane. Przywołuje też osobiste sytuacje, w których zasięgał rady kobiet w kwestii dopuszczenia do święceń konkretnych kandydatów. „Kobieta jest matką i widzi tajemnicę Kościoła wyraźniej niż my, mężczyźni. Z tego powodu rada kobiety jest bardzo ważna, a decyzja kobiety lepsza”.

*azr (KAI) / Watykan*

## **KOŚCIÓŁ A TRANSPLANTACJA NARZĄDÓW**

Kościół katolicki popiera transplantację narządów w celu ratowania zdrowia i życia ludzkiego. Należy do niej zachęcać, ponieważ jest przejawem wielkodusznej solidarności. Moralnie nie do przyjęcia jest za to pobranie narządów, jeśli dawca lub jego bliscy nie udzielają na to wyraźnej zgody.

## **GUS: SPADA LICZBA NOWYCH MAŁŻEŃSTW, WZRASTA LICZBA ROZWODÓW**

W końcu 2021 r. w Polsce istniało 8 mln 759 tys. małżeństw – o ponad 100 tys. mniej niż rok wcześniej. Nadal ponad połowa z nich to tzw. małżeństwa wyznaniowe. Z kolei rozwody jeszcze 20 lat temu były przyczyną 1/5 rozwiązywanych rocznie małżeństw, obecnie jest to prawie 1/4 - informuje Główny Urząd Statystyczny w najnowszym badaniu na temat sytuacji demograficznej w Polsce.

*Ik, GUS / Warszawa*

## **ABP RYŚ: NIE MYŚLMY, ŻE WOJNA NA UKRAINIE NAS NIE DOTYCZY**

„Także my dzisiaj tworzymy społeczności doczesne, państwa, całe bloki państw, lokalne społeczności, w których żyjemy, gdzie trudno odnaleźć Boga, gdzie kiedy wyrzuci się Boga, właściwie znika też miejsce przeznaczone dla człowieka i dla wszystkiego, co ludzkie. Nic nas o tym bardziej nie przekonuje, jak ta trwająca już prawie rok wojna w Ukrainie” – powiedział podczas porannej mszy św. przy grobie Jana Pawła II w bazylice watykańskiej metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś.

## **KARD. DZIWIŚ: ŚWIĘTOŚĆ JANA PAWŁA II JEST NIE DO ZAKWESTIONOWANIA**

- Jan Paweł II był pierwszym ze współczesnych papieży, który musiał się mierzyć ze skandalem wykorzystywania seksualnego małoletnich przez duchownych - podkreśla w rozmowie z KAI kard. Stanisław Dziwiś. Wieloletni sekretarz papieża omawia kolejne kroki Jana Pawła II mające na celu zwalczanie przestępstw wykorzystywania seksualnego w Kościele oraz ochronę małoletnich. Zdecydowanie odrzuca oskarżenia jakie kierowane są wobec niego, oświadczając, że „jako świadek życia Jana Pawła II chcę stanowczo powtórzyć ludziom, którzy szukają prawdy: świętość Papieża jest nie do zakwestionowania”.

## **DZIEŃ MODLITWY I POMOCY MATERIALNEJ KOŚCIOŁOWI NA WSCHODZIE**

Druga niedziela adwentu w Kościele katolickim w Polsce jest tradycyjnie od 2000 roku Dniem Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. Chodzi o duchowe i rzeczowe wspieranie naszych sióstr i braci w wierze na terenie dawnego ZSRR, przede wszystkim tuż za naszą wschodnią granicą, a więc na Białorusi i Ukrainie, gdzie żyją największe skupiska katolików, w większości zresztą pochodzenia polskiego. Poza tym dotyczy to także Rosji, Kaukazu i Azji Środkowej. Całość działań w tym zakresie koordynuje powołany 30 grudnia 1989 r. przez kard. Józefa Glempa Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie (początkowo jako Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików w Związku Radzieckim; zmiana nastąpiła po rozpadzie ZSRR w 1991 r.).

Jak co roku przez cały ten dzień w świątyniach katolickich w całym kraju sprawowane są msze św. w intencji naszych współwyznawców i rodaków za wschodnią granicą z kazaniem na ten temat, a pieniądze, zebrane w tym czasie na tacę i do specjalnie wystawionych puszek przeznacza się na materialne wsparcie tamtejszego Kościoła. Obejmuje ona pomoc przy odbudowie i remontach istniejących już, ale na ogół bardzo zniszczonych świątyń i przy budowie nowych, zakup i wysyłanie sprzętu liturgicznego (kielichy, monstrancje, pateny itp.), mszałów i innych ksiąg świętych, szat liturgicznych, a także literatury religijnej. Należy pamiętać, że po całych dziesięcioleciach prowadzonej przez

komunistów bezwzględnej walki z wszelkimi przejawami życia religijnego, a także – w wypadku zachodnich regionów ówczesnego ZSRR – z polskością, duchowe potrzeby tamtejszych wiernych są i długo jeszcze będą ogromne.

Dzień ten ma wyjątkowe znaczenie i jest szczególnym wydarzeniem dla wielu Polaków – czy to rodzinnie czy historycznie związanych z tamtymi terenami, czy po prostu solidaryzujących się z tymi, którym przyszło żyć i tworzyć wspólnotę Kościoła katolickiego na Wschodzie. Na miarę swoich sił i możliwości, na podstawie zebranych ofiar Zespół wspiera posługujących i mieszkających tam duszpasterzy i wiernych. Obecnie Kościołowi za wschodnią granicą służy 198 kapłanów diecezjalnych, 387 zakonnych, 320 sióstr i 40 braci zakonnych z Polski oraz wolontariusze świeccy.

Dzień ten obchodzony jest nie tylko w Polsce, gdyż jest to także okazja do łączenia się z Kościołem w naszym kraju i poza jego granicami wiernych z parafii za wschodnią granicą oraz do dziękczynienia Bogu za modlitwę i składane ofiary. Dla nich jest to dzień okazania wdzięczności tym, którzy pomagają potrzebującym duchowo i materialnie.

## **PREZYDENT POLSKI Z NAGRODĄ OD RYCERZY KOLUMBA**

Prezydent Andrzej Duda przyjął w Pałacu Prezydenckim Patricka Kelly'ego, Najwyższego Rycerza, przywódcę międzynarodowej wspólnoty Rycerzy Kolumba. W trakcie spotkania odebrał z rąk Patricka Kelly'ego symboliczne wyróżnienie – Nagrodę Caritas, przyznaną jako wyraz uznania dla całego społeczeństwa polskiego za bezinteresowną postawę wobec potrzebujących i poszkodowanych przez wojnę w Ukrainie.

Nagroda Caritas to odznaczenie, jakim Rycerze wyróżniają tych, którzy w sposób szczególny realizują najważniejszą Zasadę Zakonu – Miłosierdzie – w służbie i poświęceniu dla innych. Po raz pierwszy w historii Nagroda została wręczona jako uhonorowanie dla Głowy Państwa i zarazem całego narodu. „Medal przedstawia Dobrego Samarytanina obejmującego mężczyznę, który został okaleczony i pozostawiony na pewną śmierć na drodze do Jerycha” – zwrócił uwagę Patrick Kelly, wręczając nagrodę Prezydentowi. „W ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy poprzez bezinteresowną i pełną poświęcenia troskę o miliony ukraińskich uchodźców, którzy przybyli do Polski, Pan i cały naród polski daliście przykład miłosierdzia, które symbolizuje postać Dobrego Samarytanina” – dodał. W obliczu wojny w Ukrainie, która toczy się od 24 lutego bieżącego roku, Polacy zareagowali spontaniczną i solidarną chęcią niesienia pomocy poszkodowanym. Jej symbolem są tysiące zbiórek finansowych i rzeczowych organizowanych przez różne instytucje, a także przyjmowanie uchodźców pod swój dach. Rycerze Kolumba od pierwszych dni wojny wspierają różnorakie akcje pomocowe prowadzone w Polsce i w Ukrainie, a także pomagając wspólnotom zakonnym, które przyjęły pod swój dach uchodźców z Ukrainy.

## Z ŻYCIA PARAFII

**27 listopada** - I niedziela adwentu; rozpoczęliśmy radosny czas oczekiwania na przyjście Chrystusa, a jednocześnie Nowy Rok liturgiczny i duszpasterski pod hasłem: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Przez cały okres adwentu uczestniczyliśmy w godzinkach i mszach św. - roratach;

**30 listopada** – obchodziliśmy święto św. Andrzeja Apostoła. Był pierwszym uczniem powołanym przez Pana Jezusa, bratem św. Piotra. Tradycja głosi, że po zesłaniu Ducha Świętego udał się do Grecji, gdzie oddał życie za wiarę, ukrzyżowany głową do dołu;

**1 grudnia** – I czwartek miesiąca; msza się w intencji powołanych do służby Bożej;

**2 grudnia** – I piątek z okazji do spowiedzi św.;

**3 grudnia** – w I sobotę miesiąca - wspomnienie św. Franciszka Ksawerego jezuitę i misjonarza; kapłani odwiedzili chorych z posługą sakramentalną;

**4 grudnia** - wspomnienie św. Barbary – patronki górników i hutników; II niedziela adwentu - dzień modlitw i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie, zebrano kwotę 2297zł; Niech nasza pomoc stale dociera do ludzi żyjących w trudnych warunkach za wschodnią granicą naszego kraju;. Wspólnotę parafialną tradycyjnie nawiedził św. Mikołaj;

**8 grudnia** - uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P. Pan Bóg, wybierając Maryję na Matkę swego Syna, zachował Ją od grzechu pierwotnego oraz jakiegokolwiek grzechu osobistego. Prosimy tego dnia naszą Najlepszą Matkę o wstawiennictwo u Jej Syna we wszelkich potrzebach, zwłaszcza o wytrwałość dla nas w walce z grzechami. Uczciliśmy także GODZINĘ ŁASKI, adoracją Najświętszego Sakramentu od 12.00 do 13.00;

**11 grudnia** - III niedziela adwentu - *Gaudete* – „Radujcie się!”, (niedziela różowa), w tym dniu kapłan może włożyć szaty liturgiczne koloru różowego, mające oznaczać radość z przyjścia Chrystusa i daru odkupienia; Nazwa tej niedzieli pochodzi od słów antyfony na wejście: „Gaudete in Domino”, czyli „Radujcie się zawsze w Panu”; rozpoczęliśmy rekolekcje adwentowe, które poprowadził dla naszej wspólnoty parafialnej ojciec Marcin Szafors, oblat;

**13 grudnia** - Była to 41. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Z różańcem po mszy św. wieczornej modliliśmy się do Matki Najświętszej we wszystkich naszych potrzebach;

**15 grudnia** - po mszy świętej wieczornej adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie; modlitwa zakończona została Apelem Jasnogórskim;

**16-17 grudnia** – 52. rocznica Wydarzeń Grudniowych na Wybrzeżu;

**17 grudnia** – 86. rocznica urodzin Ojca świętego Franciszka;

**18 grudnia** – IV niedziela adwentu, często nazywana „niedzielą Maryjną”;

**Dziękujemy panu Jackowi Zdyblowi za przygotowanie kolorowej, świątecznej okładki naszego pisma.**

Kiedy Bóg chciał stworzyć ryby przemówił do morza.

Kiedy Bóg chciał stworzyć drzewa przemówił do ziemi.

Ale gdy Bóg chciał stworzyć człowieka zwrócił się do Siebie. Wtedy Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26).

Jeśli wyjmiesz rybę z wody zdechnie, a kiedy usuniesz drzewo z ziemi ono również obumrze. Podobnie gdy człowiek jest odłączony od Boga umiera. Bóg jest naszym naturalnym środowiskiem, zostaliśmy stworzeni do życia w jego obecności. Musimy być z Nim połączeni, bo tylko w Nim istnieje życie. Pozostańmy w kontakcie z Bogiem. Pamiętajmy że woda bez ryb jest zawsze wodą, ale ryby bez wody giną. Ziemia bez drzewa to wciąż ziemia, ale drzewo bez gleby usycha. Bóg bez człowieka jest nadal Bogiem, ale **człowiek bez Boga jest niczym.**



**Jest zima! Pamiętajmy o naszych „braciach mniejszych” i dokarmiamy zwierzęta.**

# WIADOMOŚCI

## W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA W NASZEJ PARAFII:

- 24 grudnia** - Wigilia Bożego Narodzenia; Dbamy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczerzy wigilijnej; Niech to będzie okazja do pojednania i wyciągnięcia przyjaznej dłoni do kogoś z bliskich, znajomych czy w sąsiedztwie; Niech wigilijnej wieczerzy towarzyszy wspólna modlitwa, lektura fragmentu Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa, łamanie się opłatkiem oraz śpiew kolęd; Nie stawiamy na wigilijnym stole alkoholu i zachowajmy wstrzeźliwość od potraw mięsnych, choć post ten nie jest już obowiązkowy; **Msza święta wigilijna z udziałem dzieci o godz. 16.00** (nie zwalnia nas ona z udziału w Eucharystii 25 grudnia), **Uroczysta Pasterka natomiast tradycyjnie o godz. 24.00** (ta msza św. zwalnia nas z udziału w Eucharystii 25 grudnia w godzinach przedpołudniowych, jest bowiem sprawowana po północy już tej Uroczystości);
- 25 grudnia** - Uroczystość Bożego Narodzenia; msze święte w porządku niedzielnym; Caritas, jak co roku, przygotowała paczki świąteczne dla ubogich rodzin z naszej parafii. Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli tą akcję;
- 26 grudnia** – poniedziałek drugi dzień świąt, msze św. według porządku niedzielnego;
- 31 grudnia** – będziemy dziękować Bogu za kolejny rok kalendarzowy podczas wieczornej mszy świętej oraz nabożeństwa;
- Do 1 stycznia** – Oktawa Uroczystości Bożego Narodzenia;
- 1 stycznia 2023** - NOWY ROK. Uroczystość świętej Bożej Rodzicielki; Światowy Dzień Pokoju;
- 6 stycznia** - Uroczystość Objawienia Pańskiego, zwane Świętem Trzech Króli; Tego dnia święcimy w kościele kredę, by nią na drzwiach naszych domów zapisać imienia trzech Mędrców ze Wschodu **K + M + B 2023** albo **C + M + B 2023** (Chrystus błogosławi ten dom) na pamiątkę przynależności do Chrystusa;
- 5 i 6 stycznia** - I czwartek i piątek miesiąca z okazją do spowiedzi św.;
- 7 stycznia** – Kapłani odwiedzą chorych z posługą sakramentalną;
- 8 stycznia** - Niedziela Chrztu Pańskiego; Kończy ona okres Bożego Narodzenia;
- 13 stycznia** - modlitwa różańcowa po mszy św. wieczornej;
- 15 stycznia** - po mszy świętej wieczornej Adoracja Najświętszego Sakramentu, która zakończy się Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00;
- 15-22 stycznia** – Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Intencję tę podejmują w tym czasie wszystkie Kościoły chrześcijańskie. Chcemy czynić wszystko, co w naszej mocy, aby każdego dnia wypełniać polecenie Pana Jezusa: abyśmy byli jedno! Pamiętajmy o naszej modlitwie. Modlitwa bowiem ma wielką moc!;
- 21 stycznia** - Dzień Babci; 44. rocznica święceń kapłańskich naszego ks. proboszcza Piotra Toczka – nie zapominajmy o Nim w modlitwie;
- Modlitwa:** Boże w Trójcy Świętej Jedyny, racz wejrzeć łaskawie na Pasterza naszej Parafii, ks. proboszcza Piotra, aby ojcowskim sercem i Bożą mądrością do Ciebie nas prowadził. Obdarz go zdrowiem, pocieszaj w smutku, ratuj w niebezpieczeństwach, dodawaj mu sił do pracy, zapal go gorliwością apostołską, a serca nasze nakłoń ku niemu, abyśmy jego nauk i rad zbawiennych chętnie słuchali i wiernie je wykonywali. Amen;
- 22 stycznia** - Dzień Dziadka; Zachęćmy postawą papieża Franciszka, który często przypomina o okazywaniu miłości babciom i dziadkom oraz osobom w podeszłym wieku, pamiętajmy o nich i módlmy się w tych dniach za naszych kochanych dziadków, tych żyjących i tych, którzy odeszli już do Pana; Tak wiele im zawdzięczamy;
- 1 lutego** – 37. rocznica ustanowienia ks. Piotra Toczka proboszczem naszej parafii św. Maksymiliana Kolbe w Gdańsku Suchaninie;
- 2 lutego** – święto Ofiarowania Pańskiego, nazywane w tradycji ludowej świętem Matki Bożej Gromnicznej; Tego dnia na uroczystą liturgię przynosimy świece zwane gromnicami; Zostaną one pobłogosławione, aby przez cały rok przypominały nam o Jezusie Chrystusie – Światłości Narodów; Swoją modlitwą będziemy ogarniać osoby Konsekrowane;
- 2, 3, 4 lutego** – Dni Eucharystyczne;
- 11 lutego** – liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes; Dokładnie tego dnia w 1858 roku, cztery lata po ogłoszeniu dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, Matka Najświętsza objawiła się ubogiej pasterce, Bernadecie Soubirous w Grocie Massabielskiej; Dziś do Lourdes przybywają chorzy i zdrowi pielgrzymi z całego świata; Jest to Światowy Dzień Chorego;
- 22 lutego** - święto Katedry św. Piotra Apostoła w Watykanie. Jest ono przede wszystkim okazją do wyrażenia czci św. Piotrowi i każdemu jego następcy, którzy zgodnie z wolą Chrystusa zostali wybrani na pasterzy całego Kościoła powszechnego; Środa Popielcowa, rozpoczynamy czas Wielkiego Postu;



# WIADOMOŚCI

## CHRZTY



Jan Czarnocki  
Ernest Piotr Świerczyński  
Adam Panasiuk  
Tymoteusz Wojach  
Mikołaj Daniel Klonek  
Alicja Katarzyna Klonek  
Stanisław Jan Kręcisz  
Laura Helena Jankowska

## ZMARLI



+ Józef Wolański l. 100;  
+ Urszula Paruszevska l. 76;  
+ Marianna Sosnowska- Goc l. 75;  
+ Elżbieta Musolf l. 86;  
+ Stanisław Koziol l. 84;  
+ Brunon Nickel l. 80;  
+ Regina Werner l. 72;  
+ Krystyna Bielak l. 75;  
+ Bernadeta Paszek l. 85;  
+ Krystyna Wyłamowska l. 72;  
+ Zenon Hołubowski l. 75;  
+ Teresa Thomas l. 78.

## ROCZNICE



**50-lecie**  
Jadwiga i Wiesław Knap  
Anna i Jerzy Derda  
**40-lecie**  
Danuta i Stanisław Nagórcy

**Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...**

## KOLEDUJMY MAŁEMU JEZUSOWI

**Jasełka, konkurs koled i pastorałek,  
w niedzielę 08 stycznia 2023 r. o godz. 15.00**

**15.00 — Jasełka w wykonaniu uczniów;**

**15.30 — występy zgłoszonych wykonawców;**

**Uczestniczyć mogą indywidualne osoby  
(dzieci, młodzież, dorośli), zespoły i całe rodziny.**

**Zapisy do 04. 01. 2023 r.**

***Zapraszamy***

**Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria**

*(Nie dla nas Panie, lecz dla chwwały Twego imienia)*

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,  
Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

**Adres redakcji:** Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,

80 — 169 Gdańsk, tel.58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

**www.kolbe.diecezja.gda.pl** ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

*Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.*

# KRONIKA FOTOGRAFICZNA

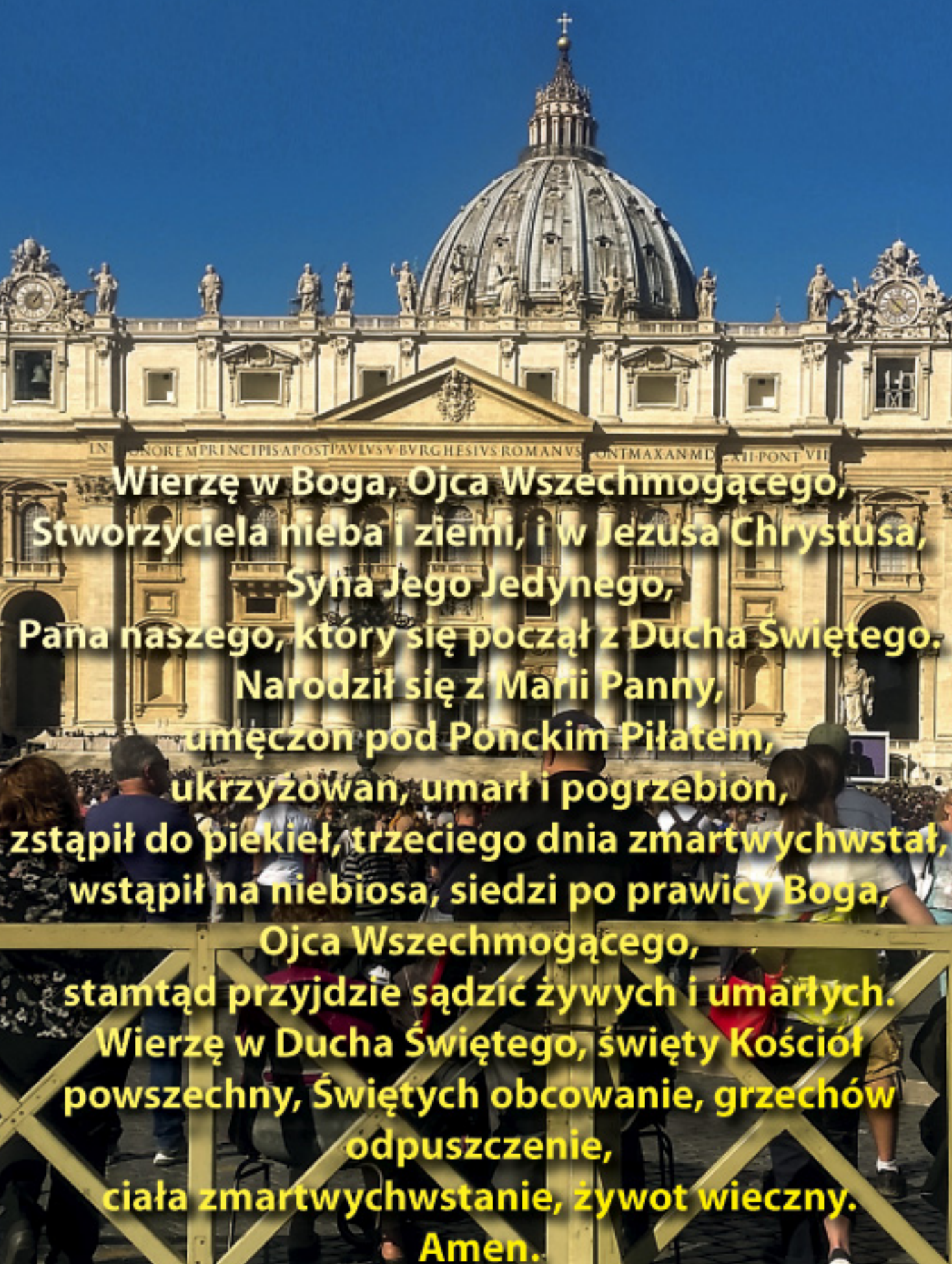


*roraty dzieci*



*wizyta św. Mikołaja*



A photograph of St. Peter's Basilica in Rome, Italy, under a clear blue sky. The large dome is the central focus, topped with a cross. The facade features a portico with columns and statues. In the foreground, a crowd of people is visible, some standing behind a wooden railing. The text of the Credo is overlaid on the image in yellow and white.

**Wierzę w Boga, Ojca Wszechmogącego,  
Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa,  
Syna Jego Jedynego,  
Pańa naszego, który się począł z Ducha Świętego.  
Narodził się z Marii Panny,  
umęczon pod Ponckim Piłatem,  
ukrzyżowan, umarł i pogrzebion,  
zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał,  
wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga,  
Ojca Wszechmogącego,  
stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.  
Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół  
powszechny, Świętych obcowanie, grzechów  
odpuszczenie,  
ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny.  
Amen.**